

Protokół Nr LVII/2023

z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim

w dniu 27 kwietnia 2023 roku

LVII Sesja szóstej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 27 kwietnia 2023 roku w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowym Mieście Lubawskim.

Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik numer 1.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 14.00, a zakończyły około godziny 16.30.

Obrady były rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających obraz i dźwięk oraz transmitowane online za pośrednictwem strony www.crv.pl.

Ad. 1

Otwarcie LVII Sesji Rady Powiatu

Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski.

Przewodniczący przywitał radnych Rady Powiatu, Sekretarza Powiatu Ewę Kalisz-Górkowską, Radcę Prawnego Macieja Sikorskiego, Główną Księgową Jolantę Jamroży, pozostałych zaproszonych gości oraz przedstawicieli mediów (lista obecności gości stanowi załącznik numer 2). W pierwszej części obrad uczestniczył również Poseł na Sejm RP Zbigniew Ziejewski.

Ad. 2

Stwierdzenie quorum

Przewodniczący stwierdził, że w sesji aktualnie uczestniczy 13 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Lista radnych stanowi załącznik numer 3. Nieobecni byli radni: Romuald Koszewski, Teresa Łątkowska, Jan Rochewicz oraz Jacek Rydel.

Ad. 3

Powołanie Sekretarza obrad

Przewodniczący zaproponował, aby Sekretarzem obrad był radny Marcin Buliński.

Radny Buliński wyraził zgodę.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 4.

Radny Buliński został powołany na Sekretarza obrad.

Ad. 4

Przyjęcie porządku obrad

Radni otrzymali porządek obrad (załącznik numer 5) wraz z materiałami sesyjnymi.

Przewodniczący: Szanowni Państwo, chciałbym przedstawić Państwu wniosek Zarządu Powiatu o rozszerzenie dzisiejszego porządku (załącznik numer 6). I jest to prośba: uprzejmie proszę o rozszerzenie porządku obrad o uchwałę Rady Powiatu w sprawie petycji. I jest propozycja, żeby był to punkt 12 a. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do zaproponowanego rozszerzenia, to bardzo proszę. Jeżeli nie, to przegłosujemy tę propozycję.

Przystąpiono do głosowania w sprawie rozszerzenia porządku obrad o uchwałę w sprawie petycji.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych. Przy 1 głosie przeciwnym 12 z Państwa było za. Zatem stwierdzam, że większością głosów przyjęliśmy rozszerzenie do dzisiejszego porządku obrad.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 7.

Przewodniczący: Szanowni Państwo, myślę, że możemy teraz przyjąć porządek jaki Państwo otrzymali, tylko w tym punkcie rozszerzony o dzisiejszy projekt uchwały. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do całego porządku obrad jaki Państwo otrzymali plus rozszerzenie jakie przyjęliśmy? Nie ma, to przechodzimy do przegłosowania porządku ze zmianą.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia rozszerzonego porządku obrad.

Przewodniczący: Stwierdzam, że głosowało 13 radnych. Wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy porządek obrad na dzisiejszą sesję.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 8.

Przyjęty porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LVII Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z LVI Sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu.
7. Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych.
8. Roczne sprawozdania z działalności: Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie, Domu Dziecka w Pacóftowie, Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim.
9. Przerwa

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/308/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2023 – 2037 ze zm.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr LI/309/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2023 r. ze zm.
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Nowomiejskiego.
13. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
14. Sprawy różne.
15. Zakończenie obrad LVII Sesji Rady Powiatu.

Ad. 5

Przyjęcie protokołu z LVI Sesji Rady Powiatu

Przewodniczący: Na poprzedniej sesji sekretarzem obrad był Pan radny Daniel Zdanowski. Bardzo proszę Pana radnego o opinię o sporządzonym protokole.

Radny Zdanowski: Panie Przewodniczący, zapoznałem się z protokołem z ostatniej sesji Rady Powiatu. W 100 procentach odzwierciedla on przebieg sesji. Wnoszę o jego przyjęcie bez odczytywania.

Przewodniczący: Czy ktoś z Państwa radnych chciałby się jeszcze odnieść do tego punktu, to bardzo proszę. Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych. Wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy protokół z poprzedniej sesji Rady Powiatu.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 9.

Ad. 6

Sprawozdanie z prac Zarządu

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych sprawozdanie z prac Zarządu w okresie od 24 marca do 20 kwietnia 2023 roku oraz protokoły z posiedzeń Zarządu w dniach: 23, 30 i 31 marca oraz 6 kwietnia 2023 roku (załącznik numer 10)

Przewodniczący: Jest to sprawozdanie z prac Zarządu. Oczywiście każdy z Państwa otrzymuje sprawozdania, ale jest tradycją, że Pan Starosta jeszcze dodatkowo uzupełnia sprawozdania, jakie przekazuje radnym na każdej sesji. Także bardzo proszę Panie Starosto o możliwe przedstawienie dodatkowych sprawozdań.

Starosta: Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, Szanowni Państwo. Kilkanaście zdań uzupełnienia. 31 marca odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy. 2 kwietnia odbył się kolejny Jarmark Wielkanocny. Koło siódmej, ósmej zanosilo się na Boże

Narodzenie, ale taka pogoda była. Dziękuję wszystkim oficjalnie jeszcze raz, którzy tak pięknie przygotowali i przeprowadzili to wydarzenie, które jest tak oczekiwane przez mieszkańców jak i wystawców. 3 kwietnia uczestniczyłem w spotkaniu w Olsztynie z Panem Wojewodą Arturem Chojeckim, szefem NFZ na Warmię i Mazury Panem Andrzejem Zakrzewskim, starostami i dyrektorami szpitali. W kwestii właśnie co się dzieje z finansami na szpitale od stycznia tego roku. To już można powiedzieć powoli tak, że wszyscy płaczą. Z przykrością muszę stwierdzić, że skończyło się tylko na tym, że dyrektorzy szpitali mówili jednym głosem. Od 1 stycznia koszty tak rosną, w ubiegłym roku tak samo. W tej chwili już niektórzy mówią, była nawet taka wypowiedź: czy jesteśmy, czy jeszcze starostwo jest (nie mówię o moim starostwie oczywiście) właścicielem czy już też razem z bankami, od których się pożycza pieniądze. Takie głosy też padały od niektórych dyrektorów szpitali. 4 kwietnia podpisaliśmy umowę z firmą Colas na modernizację drogi Tylice - Mroczenko. 5 kwietnia, też o tym powiem, bo to trzeba powiedzieć, tradycyjne śniadanie wielkanocne, w którym uczestniczyłem w Warsztatach Terapii Zajęciowej. Dziękuję bardzo za to, że tak pięknie rozpoczynacie w Wielkim Tygodniu przygotowania czy zbliżanie się Świąt Wielkiejnocy. 13 kwietnia - dwa wydarzenia. W tym roku obchodziliśmy 83. rocznicę zbrodni katyńskiej. Ja uczestniczyłem w uroczystości nadania skwerowi w Gwiździnach imienia Skweru Ofiar Katyńskich. Tam gdzie latem był posadzony dąb pamięci Franciszka Chały, mieszkańca Gwiździn, który został zamordowany w Katyniu. Pan Wicestarosta uczestniczył w obchodach 83. rocznicy zbrodni katyńskiej oraz rocznicy posadzenia dębu pamięci kapitana Józefa Bila. 20 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. Natomiast 24 kwietnia tu w tej sali spotkanie z szefami samorządów na zaproszenie Wicewojewody Piotra Opaczewskiego. My to organizowaliśmy. Tematem przyjazdu Pana Wojewody były trzy kwestie: społeczne inicjatywy mieszkaniowe, klaster energetyczny i lokalne partnerstwo do spraw wody. Zestawienie zawartych umów Państwo otrzymaliście. Macie w swoich zasobach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję Panu Staroście za uzupełnienie sprawozdań. Czy ktoś chciałby się jeszcze coś dopytać dotyczące sprawozdań, które przedstawił Pan Starosta.

Radna Barbara Grzywacz: Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, pozwolę sobie przekazać wyrazy uznania od wystawców, którzy brali udział w jarmarku wielkanocnym i prosili, żeby publicznie podziękować za bardzo dobrze zorganizowaną imprezę, bo tak można nazwać poniekąd. Poza tym, ogromne zainteresowanie i pomoc ze strony organizatorów, pracowników Starostwa Powiatowego, z podkreśleniem osoby Pana Starosty, który przez cały czas był, podchodził, a to dla nich było niezwykle ważne, podchodził do każdego, interesował się tym, z czym przyjechali, co chcieli tutaj zaprezentować. I właśnie docenienie człowieka po prostu, który chciał tutaj swoje wytwory pokazać i sprzedać i nie czuł się osamotniony. Dlatego ta moja uwaga. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Czy ktoś jeszcze z Państwa do sprawozdań, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma, to bardzo dziękuję Panu Staroście za przedstawienie uzupełnień do sprawozdań.

Ad. 7

Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych

Przewodniczący: Jest to punkt - Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych? Bardzo proszę, Pan Mieczysław Łydziański.

Radny Mieczysław Łydziański: Panie Przewodniczący, w formie pytania. Chciałem zapytać o odcinek byłej drogi krajowej DK 15 od ronda w Bratianie do ronda w Brzoziu. Z tego, co się zdążyłem zorientować, to z dniem 8 kwietnia odcinek ten został przekazany uchwałą Zarządu Województwa na rzecz powiatu. No i tu nie byłoby w tym specjalnie nic dziwnego, bo jest to zgodne z ustawą o drogach publicznych, natomiast trochę niepokoi sytuacja, a raczej stan tej drogi w jakim Zarząd Województwa przekazał. Mianowicie, zostały na skrajach jezdni, zwłaszcza na obszarze zabudowanym Nowego Miasta Lubawskiego zwały piasku niesprzątniętego po okresie zimowym. Pozostały zapadnięte studzienki. A po trzecie jeszcze - skoro ten cały odcinek miałby być w zarządzie powiatu, to jest teraz pytanie: jak my jesteśmy przygotowani z kosztami do administrowania tą drogą. No bo w zakres naszych obowiązków wchodziło będzie bieżące utrzymanie tej drogi, mianowicie najbardziej chyba kosztochłonne będzie utrzymanie w sezonie w sezonie zimowym, a więc odśnieżanie. A przecież wiadomo, że ta droga na pewno będzie zaliczana do pierwszej kolejności odśnieżenia, gdyż ona, mimo iż straciła status drogi krajowej, to jednak dalej jest w naszym rejonie jedną z najważniejszych dróg komunikacyjnych przez teren Nowego Miasta Lubawskiego. No i chciałem dopytać też jeszcze czy w trakcie przejmowania tej drogi Zarząd prowadził jakieś negocjacje z Zarządem Województwa w kwestii uprzątnięcia tej drogi po sezonie zimowym. No bo na logikę w zasadzie poprzedni zarządca powinien doprowadzić drogę do stanu dobrego. To naprawdę w tej chwili źle wygląda. Ten piasek leżał już przed świętami Wielkiejnocy teraz mamy kolejną serię świąt i widać, że to nie zostanie sprzątnięte, no bo jutro już przecież piątek. A więc nie wiem jak. No i chodzi mi o koszty, bo również będzie trzeba zająć się prędzej czy później, a raczej prędzej, zapadniętymi studzienkami, które naprawdę wymagają porządnego remontu. Ja przedstawiałem swego czasu, nie wiem, dwie czy trzy chyba interpelacje w sprawie tego odcinka na obszarze Nowego Miasta Lubawskiego. Tam głównie mi chodziło o odwodnienie tej drogi, ponieważ tam były takie zalewiska dosyć poważne i stanowiło to poważne niebezpieczeństwo dla przechodniów. Udało się coś tam wypracować, że w kilku punktach zarządca doprowadził do właściwego stanu studzienki i odpływy. Także tu przynajmniej na obszarze ulicy Grunwaldzkiej już w zasadzie to byłoby jakoś załatwione. Chociaż nie do końca. Jeszcze są punkty, gdzie ta woda dalej się gromadzi i też będzie to wymagało dalszych działań. Także prosiłbym Pana Starostę o szczegółową odpowiedź. Jakie są w ogóle plany co do tej drogi? Bo też nie ukrywam, że słyszałem nawet taką wersję, że ten odcinek na obszarze administracyjnym miasta ma niby zostać przekazany gminie, ale wątpię, żeby tutaj akurat Burmistrz poszedł w tym kierunku. Ale to proszę też o wyjaśnienia. I teraz, korzystając z tego, że jestem przy głosie, to drugie pytanie jeszcze bym miał, Panie Przewodniczący. I tutaj bym się zwrócił do Pana szanownego Komendanta naszej policji. Mianowicie chciałem zapytać o sytuację na obwodnicy Nowego

Miasta Lubawskiego. No bo nawet dziś czytałem, że kolejny tir gdzieś tam już jest przewrócony na poboczu i coś tam dzieje się niedobrego z tą obwodnicą. Ona funkcjonuje zaledwie kilka miesięcy, a po prostu nie ma tygodnia, żeby przynajmniej jedno zdarzenie drogowe jakieś nie miało miejsca. I teraz pytanie do Pana Komendanta byłoby takie: czy Państwo już zauważyli, że sytuacja nie jest normalna na tej obwodnicy, a jeżeli tak, to w takim razie czy macie Państwo już jakieś obserwacje gdzie tkwi przyczyna tego stanu rzeczy; że tam dochodzi do różnego rodzaju zdarzeń drogowych, ale najczęściej właśnie jakieś zsunięcia się tirów. I inne, na całe szczęście nie takie groźne może dla życia, zdarzenia, ale jednak. No ja byłem raczej przekonany, że ten ruch będzie płynny i że obwodnica ta jest zrobiona już technologicznie i technicznie w sposób taki, jak to powinno wyglądać. Co prawda ja osobiście na przykład nie jestem zadowolony z tego, że są te dwa pasy służące potem do zjazdu, do wyprzedzania. To na takich drogach moim zdaniem słabo się sprawdza i może też to jest jakaś przyczyna, że powoduje jakieś kolizje z tym związane. A przede wszystkim obserwujemy tam wąski pas ruchu. Tam nie ma w zasadzie między barierkami za dużo miejsca i naprawdę trzeba wytężonej uwagi, żeby nie zjechać gdzieś na te barierki. Także takie pytanie do Pana Komendanta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu radnemu. Czy ktoś jeszcze w tym punkcie: interpelacje, zapytania, to bardzo proszę. Jeżeli nie, to ja bym chciał serdecznie przywitać Pana Dyrektora. Pan Dyrektor się usprawiedliwił, że ma konferencję, że się odrobinę spóźni. I jak wiem, chciał Pan też zabrać głos w temacie informacji, jaką Pan przekazywał radnym. I myślę, że w tym punkcie, gdyż później będą sprawozdania, to nie będzie okazji. Jeżeli miałby Pan ochotę, to teraz proszę. I jak wiem o głos prosił również Pan Poseł, to po Panu Dyrektorze. Proszę bardzo Panie Dyrektorze.

Dyrektor Szpital Powiatowego Bogumił Kurowski: Może najpierw Pan Poseł w pierwszej kolejności, ze względu na rangę.

Poseł Zbigniew Ziejewski: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo radni, szanowni Goście. Ja chciałbym przede wszystkim podziękować Panu Dyrektorowi szpitala. Bo na poprzedniej sesji było wiele krytyki na temat napisania tego wniosku o otrzymanie dofinansowania; że szpital nowomiejski nie otrzymał 1 600 000 zł; że napisał zły wniosek. A okazuje się, że znalazły się pieniądze, szpital otrzymał te pieniądze - 1 600 000 zł.

Dyrektor Kurowski: Jeszcze nie.

Poseł Ziejewski: Ale już jest w trakcie przygotowania umowy. I mam nadzieję, że te pieniądze do końca kwietnia dotrą do Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście. I tutaj przede wszystkim ci, co tak krytykują Pana Dyrektora, ewentualnie Starostwo, to może zdobędą się na odrobinę odwagi i w Internecie na Facebooku napiszą jedno słowo: przepraszam. Jednak są pracownicy, którzy dbają o interesy tego szpitala, zabiegają. Zarówno radni powiatowi, starostowie, a przede wszystkim Pan Dyrektor ze swoją załogą. Takie słowa chyba powinny paść w stosunku do Pana Dyrektora, bo robi wszystko. I to, co powiedział Pan Starosta, że to spotkanie, które odbyło się u Wojewody, byli tam wszyscy starostowie, muszą powiedzieć, że

sytuacja w szpitalach powiatowych jest dramatyczna. Wszystkie szpitale powiatowe w województwie warmińsko - mazurskim po dwóch miesiącach są pod kreską. Wszystkie. Nie ma żadnego szpitala powiatowego, który ma wynik finansowy dodatni. I dlatego ta postawa, którą wykazuje Pan Dyrektor napawa optymizmem. I dzisiaj otrzymałem też z Ministerstwa Zdrowia, nie wiem, na ile to będzie wiarygodne, że Pan Minister Niedzielski przeznacza 700 000 000 na oddłużanie szpitali powiatowych. Mam nadzieję, że jakaś część tych pieniędzy spłynie też do Nowego Miasta. Tu głównie chodzi o mechanizm pomocowy dla szpitali, którym nie udało się w zeszłym roku wykonać ryczałtu. I mam nadzieję, że spłyną chociaż w części, Panie Starosto. I będę o to zabiegał u Pana Ministra Niedzielskiego, żeby jakieś pieniądze na oddłużenie szpitala w Nowym Mieście także wpłynęły. Mamy jeszcze inne koncepcje, ale dopóki one nie zostaną zrealizowane, to nie będziemy o nich publicznie mówić, ale zabiegamy o inne jeszcze działania na rzecz tego szpitala. Przede wszystkim w tym piśmie, które przesłał Pan Minister Niedzielski, to jest, że będzie zwiększona wycena, przede wszystkim na internie. I w tych szpitalach, które są wysoko specjalistyczne. Będziemy zabiegać, bo te pieniądze, w tej kwocie, o których wspomniałem, one będą przeznaczone przede wszystkim na zakup sprzętu. I to też podniesie rangę usług tego szpitala. Wartością dodaną tego szpitala jest, że cały czas jest dobra sytuacja kadrowa; że inne szpitale mogą nam tylko pozazdrościć. Będziemy zabiegać przede wszystkim jeszcze cały czas o wycenę punktową, bo jak teraz się zwiększyła wycena interny, żeby zwiększyć też wycenę punktową ginekologii i położnictwa. I to będzie temat następnego mojego wystąpienia w maju, gdzie będę zabiegał o takie rzeczy. I mam nadzieję, że wspólnie uda nam się doprowadzić do normalnego, do normalnej pracy tego szpitala. Czy tak będzie, to wszystko zależy od Ministerstwa Zdrowia, bo to, co powiedziałem, Pan Wojewoda 3 kwietnia nie zajął żadnego stanowiska. Pan Przewodniczący, Starosta także takiego stanowiska nie zajął. I dlatego musimy walczyć, każdy powiat musi walczyć przez swój pryzmat. I mam nadzieję, że powiat nowomiejski, tutaj wielkie ukłony dla Pana Starosty, który zabiega we wszystkich instytucjach, jakie są możliwe, o pozyskiwanie środków na rzecz tego szpitala. Także ci wszyscy oponenti, którzy nawet posuwają się do takich słów, używają wręcz słów: mafia, mam nadzieję, że ci panowie, którzy to piszą, szczególnie jeden pan, po dzisiejszych informacjach użyje słowa: przepraszam, pomyliłem się, ale są ludzie, którzy pracują na rzecz tego szpitala. Przede wszystkim ogromne słowa uznania dla Pana Dyrektora i jego zespołu, że ten wniosek ujrzał światło dzienne, został sfinansowany do końca i te pieniądze w najbliższym czasie spłyną na rzecz tego szpitala. Kolejną rzeczą, którą chciałem powiedzieć, to 9 maja będzie nadzwyczajne posiedzenie Sejmu poświęcone rolnictwu, a przede wszystkim pomocy rolnikom w tych stratach, które ponieśli przede wszystkim ze sprzedażą zboża. Przede wszystkim niemocą sprzedaży zboża. Jak sami Państwo wiecie i słyszyacie z mediów to jest chyba temat numer 1 w tej chwili w przekazach medialnych. Mamy do wyeksportowania 9 000 000 ton zbóż, a nasze porty mogą miesięcznie wyeksportować 700 000. Zabiegamy przede wszystkim o przekop, dokonanie do końca kanału do Elbląga, o pogłębienie toru wodnego, bo Elbląg może docelowo przeładowywać 2 000 000 ton. Ma być to czwarty port w Polsce. Zabiegamy o to, żeby był to port miejski, bo na dzień dzisiejszy jest

to port miejski we władaniu. Jest o spółka celowa Urzędu Miasta. Jest to 404 ha. Taka jest powierzchnia tego portu, gdzie największą powierzchnię 46 procent mają prywatni właściciele. Potem jest miasto Elbląg i 24 procent, tylko 24 procent, ma Skarb Państwa. Skarb Państwa uzależnia przyznanie 100 000 000 zł, od tego, żeby przekazać całą tę powierzchnię portu w zarząd Skarbu Państwa, ażeby nie był to port miejski. Na to się nie zgadza społeczeństwo Elbląga. W tej chwili przeprowadzone jest referendum, mieszkańcy Elbląga wypowiadają się na ten temat, w jakim zarządzie ma być? Czy ma być to zarząd portu w gestii Skarbu Państwa, czy ma być to zarząd portu w gestii miasta Elbląg, jak jest do tej pory. Czym się sugeruje Elbląg, swoją decyzją miasto, gdyż do tej pory w infrastrukturę Elbląga włożono ponad 100 000 000 zł. I to, co mówią władarze Elbląga, to nie jest tak, że jeżeli Skarb Państwa przekazuje 10 000 000, 20 000 000 w budowę jakiejś drogi, jest tam dofinansowanie na poziomie 50, 60, 70, 80 procent, to dana droga, która zostanie wyremontowana, to ona jest w 80 procentach Skarbu Państwa. No tak nie jest. Jeżeli Skarb Państwa daje 25 000 000 na budowę basenu i pokrywa to w 70, 80 procentach, to ten basen nie jest Skarbu Państwa, tylko jest miasta. I tak z każdą inwestycją, w której Skarb Państwa dokłada do każdej inwestycji miejskiej, gminnej czy do starostwa. To są wspólne inicjatywy, ale Skarb Państwa nigdy nie bierze udziału w partycypowaniu. To jest obiekt i własność albo gminy, jak droga. A jeżeli jest to budowa szkoły, sali gimnastycznej, obojętnie, chodnika, to tam nie ma udziału Skarbu Państwa. A w Elblągu wkrada się polityka. Tak, dokonamy pogłębienia toru, ale proszę bardzo, przejęcie portu. Prezydent Elbląga nie zgadza się na to. Dwukrotnie był w Sejmie, na sejmowej komisji. I takiej decyzji nie wyrazi. Nie wyrazi, chyba, że wejdzie specustawa i przejęcie portu nastąpi siłowo. Ale mam nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie, tym bardziej, że w tamtym roku Skarb Państwa dokonał przekopu, pogłębienia toru Szczecin - Świnoujście i na odcinku 62 kilometrów pogłębienie toru nastąpiło na 12 metrach szerokości 100 metrów. 62 kilometry Świnoujście - szczecin można było wykonać, a 900 metrów do Elbląga, bo tyle pozostało, nie można wykonać. I tylko 5 metrów głębokości, 20 metrów szerokości. Mają wpływać barki o nośności 5000 ton. I te barki wywoziłyby dzisiaj to zboże, które my mamy nadwyżkę. Nasze zboże, polskie zboże, wywoziłyby, wyeksportowałyby na rynek europejski, afrykański. Ale mam nadzieję, że w najbliższym czasie to się wszystko rozwiąże i w dobrym duchu będziemy szli. I nastąpi pomoc rolnikom, wywiezienie, bo ja sobie nie wyobrażam, że do nowych zbóż, żniw, przystąpimy z pełnymi magazynami. Na dzisiaj elewary, które mają pojemność 700 000 ton, załadowane są 50 procentach. A cóż to jest 350 ton, którą mają pojemność magazyny Elewaru. To jest nic. Te magazyny powinny być natychmiast opróżnione, inne magazyny firm paszowych także powinny być opróżnione, żeby rolnicy ze zbóż ze zbioru 2023, mogli to zboże sprzedać. Bo inaczej ten dramat w rolnictwie będzie się pogłębiał. Będzie jeszcze większy. I to jest taki temat najważniejszy na dzień dzisiejszy. Kolejną rzeczą, o którą zabiegamy, Panie Starosto, to jest przede wszystkim dofinansowanie oświaty. Zwiększenie przede wszystkim subwencji oświatowej, bo ta subwencja na dzień dzisiejszy, która jest, ona nie pokrywa płacy nauczycieli. Ostatnio było spotkanie Związku Gmin w Rybnie. Wszyscy wójtowie, wszyscy burmistrzowie, prezydenci, krytycznie wypowiedzieli się na temat

finansowania oświaty. Sześćdziesięciu kilku wójtów, burmistrzów, prezydentów, którzy byli na sali w Hartowcu w gminie Rybno, krytycznie wypowiedzieli się na temat finansowania oświaty. Dlatego musimy zmienić ten zapis w ustawie, w podziale środków. Zmniejszenie opodatkowania, bo ostatnio telewizja mówi, że wszyscy Państwo otrzymują zwiększone pieniądze z tytułu zwrotu z urzędów skarbowych. Tylko jeżeli do tej pory było 17 procent, a Rząd w połowie roku zmienił to na 12 procent, to przez cały rok były składki naliczone 17 procent. I to jest tylko zwrot tego. Zwrot, a nie, że Rząd zmniejszył komuś podatki. I to takie manipulowanie jest, żonglowanie tym, że społeczeństwo dzisiaj otrzymuje z urzędów skarbowych zwroty. Nie otrzymują żadnych zwrotów, tylko to, co nadpłacili z tytułu 17 procent. Dzisiaj ta różnica 5 procent wraca z powrotem do kieszeni. Panie Starosto, to są takie dwa, trzy newralgiczne tematy. Przede wszystkim szpital numer 1, oświata numer 2 i tutaj pomoc dla rolników numer 3. Część, przede wszystkim Sejmik Województwa Pomorskiego podjął inicjatywę z izbą rolniczą i Posłem Solidarnej Polski Panem Tadeuszem Cymańskim inicjatywę, że przejrzą to, co jest, jaka jest pojemność magazynów w portach. I czy to jest realne, wywiezienie do żniw 9 000 000 ton zbóż. Pan Cymański bardzo mocno się tam zaangażował. Mam nadzieję, że po pierwszym miesiącu albo po połowie tego miesiąca, będziemy wiedzieli, ile statków jest na redzie, ile tego zboża wywieziemy, bo cała Polska flota to są 52 statki. Cała nasza Żegluga to są 52 statki. I tyle mamy ich do dyspozycji, tylko te statki nie stoją na redzie w Gdyni, w Gdańsku, w Świnoujściu, tylko one pływają po całym kraju. One przewożą frachty różne. I dlatego ta rzecz bulwersuje rolników i takie spotkanie też proponuję, będzie chyba na warmińsko - mazurskiej izbie rolniczej zajęcie stanowiska w stosunku do rolników. Dzisiaj i wczoraj w nocy Minister Rolnictwa Pan Robert Telus dyskutował z rolnikami w Szczecinie. Miałem przed chwilą telefon, że jest podpisywane porozumienie. Nie znam jeszcze treści tego porozumienia, ale mam nadzieję, że ono jest pozytywne dla rolników Szczecina i nie tylko Szczecina, ale w całej Polsce. Dzisiaj rolnicy w Szczecinie chcą po 40 dniach strajku, 40 dni strajkowali w Szczecinie, dzisiaj mam nadzieję, że te porozumienie będzie finalne, zakończą ten protest w Szczecinie. Jeżeli są jeszcze jakieś inne do mnie pytania, którym tematem chcieli się Państwo zainteresować, to bardzo proszę. Odpowiem na każde pytanie, a jeżeli czegoś nie odpowiem, to odpowiem na piśmie. Mamy tu Dyrektora mojego biura, także odpowiemy na piśmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Posłowi za przedstawienie tematów, w tym służby zdrowia. I tak jak Pan Dyrektor prosił, bo przekazywał nam informacje, bardzo proszę Panie Dyrektorze o przedstawienie sytuacji o naszym szpitalu.

Dyrektor Kurowski: Panie Przewodniczący, Panie Pośle, Panowie Starostowie, Panie i Panowie radni. Ja dziękuję Panu Posłowi za słowa uznania, ale ja akurat nie czuję się, żebym na nie zasłużył. Bardziej w kierunku załogi. Wbrew pozorom sytuacja kadrowa nie jest taka dobra. I to dzięki jeszcze, że tak powiem, czasowi jaki lekarze, personel pielęgniarski, położne, spędzają w nadmiarze w szpitalu, można powiedzieć jakoś utrzymujemy ciągłość pracy. Ale i tutaj pojawiają się niestety zagrożenia. Chciałbym tak wyjaśnić jednoznacznie, że to, o czym Pan Poseł mówił, kwota, którą otrzymamy w ramach Programu Operacyjnego,

ona uzyskana jest na bazie wniosku szpitala. Ten wniosek, bo wiem, że takie były jakieś na poprzedniej sesji wątpliwości co do jego jakości, był oceniony merytorycznie jako wniosek prawidłowy. Z tym, że jak zwykle w tych wszystkich programach, jest pewna gradacja i ocena punktowa. I my w dole tej części, która była pozytywnie oceniona, żeśmy się tam uplasowali. Ale summa summarum, żeby nie ciągnąć tego tematu, jutro mam podpisać o 11 z Panem Marszałkiem umowę na dofinansowanie zakupu tomografu komputerowego. Nie są to żadne pieniądze na działalność bieżącą szpitala, ale na zakup nowego tomografu komputerowego, gdyż do tej pory taki tomograf dzierżawimy. To jest średnio 15 000 zł miesięcznie kosztu tej dzierżawy. No i szczęście jest z tego powodu, ale i jest problem. Bo jak Państwo wiecie, każda taka dotacja, takie finansowanie przewiduje 15- procentowy udział własny. I w związku z tym, jeżeli ten tomograf będzie kosztował w ramach procedury przetargowej około 1 800 000 zł, czyli około 270 000 trzeba będzie wysupłać z własnej kieszeni. Ale jak mówiłem 15 × 12 to już jest 180 i w ciągu dwóch lat jakby nastąpi zwrot. Chciałbym Państwu przekazać informacje. Państwo radni otrzymali tę informację za pośrednictwem Biura Rady Powiatu. I tak, w pierwszej kolejności opisaną sytuację finansową szpitali autorstwa Związku Powiatów Polskich. Ja zaznaczam, że wszystkie te opracowania, w zasadzie dwa plus jedno, nie są mojego autorstwa. Żeby nie było tak, że ja w jakiś sposób skręcam temat. Są to opracowania zewnętrzne. Jedno właśnie Związku Powiatów Polskich, a drugie Narodowego Funduszu Zdrowia. Plus pismo Związku Pracodawców Warmii i Mazur. Prosiłbym o przerzucenie slajdu. Te informacje, które tutaj są zawarte, jak Państwo łatwo przeczytacie, dotyczą 194 podmiotów samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz spółek prawa handlowego, które dostarczyły do biura powiatu sprawozdanie M03. Proszę dalej, bo nie chciałbym tutaj za długo. I teraz tak, na 194 szpitale, 174 odnotowały stratę na sprzedaży. A szpitale powiatowych jest około 300 - 320 bodajże czyli taka reprezentacja podała informacje. Suma strat na sprzedaży z uwzględnieniem wyników szpitali, które odnotowały zysk, wyniosła 1 430 000 000 zł i 1 470 000 000 000 zł bez uwzględnienia wyników szpitali, które odnotowały zysk. Czyli te, które zysk odnotowały, to spowodowały, że to jest tylko 1,43 mld. Średnia strata na sprzedaży wyniosła 8,4 mln zł. Stratę netto odnotowały 134 szpitale. Może dalej. Średnia strata netto wyniosła 6,7. I teraz proszę Państwa, suma zobowiązań wyniosła 5,5 mld, zobowiązania wymagalne odnotowało 118 podmiotów, w tym 96 podmiotów odnotowało zobowiązania wymagalne powyżej 100 000 zł. Wymagalne, czyli te, których termin płatności już zapadł. I tu też widać do jakich instytucji te należności należy zapłacić i to jak najszybciej. Poproszę dalej. Nie będziemy się rozdrabniać. I na bazie tego, jak Państwo kiedyś słyszeli, miała nastąpić od 1 stycznia kategoryzacja szpitali. I te szpitale, które są oznaczone C i D praktycznie powinny według tamtej ustawy, która nie weszła w życie, być objęte nadzorem komisariusza, tak to nazwijmy. Komisarza delegowanego z Ministerstwa. Poprawienie sytuacji - 14, ale pogorszenie 51. Proszę dalej. Teraz Warmia i Mazury. Na 23 szpitale powiatowe, z tym, że tutaj tylko 13 takie sprawozdanie przekazały z Warmii i Mazur, na 13 szpitali 11 odnotowało stratę na sprzedaży. Suma strat na sprzedaży z uwzględnieniem wyniku szpitali, które odnotowały zysk wyniosła 62,3 mln zł, a 65,4 mln zł bez uwzględnienia wyniku szpitali tych, które były na plusie. Średnia strata na sprzedaży wyniosła 6 mln zł,

stratę netto odnotowało 8 szpitali. Suma straty netto z uwzględnieniem wyniku szpitali, które odnotowały zysk, wyniosła 27 mln, 32 mln bez uwzględnienia tych, które były na zysku. Średnia strata netto wyniosła 4 mln zł w województwie warmińsko - mazurskim w ubiegłym roku. Poproszę dalej. Suma zobowiązań wyniosła 139 mln zł, a wymagalne - dotyczyło to 8 podmiotów, 5 - powyżej 100 000 zł. Suma zobowiązań wymagalnych wyniosła 14,6 mln zł. Proszę dalej. I tak, według tej klasyfikacji 6 szpitali powinno uzyskać ten nadzór komisariusza, gdyby ta ustawa o kategoryzacji weszła w życie. Poproszę dalej. Dalej, dalej, też już tutaj nie będę Państwa męczył. Dziękuję. Teraz poproszę to, co jest materiałem Narodowego Funduszu Zdrowia. Tam powinno być chyba, cofnąć i tam będzie dalej najnowsza prezentacja ta drukowanymi. Tam w dalszym ciągu będzie. Oddziały. Chciałbym tylko Państwu pokazać część z tego materiału. Chciałbym pokazać jak wyglądała działalność naszych niektórych oddziałów w porównaniu do innych oddziałów w województwie innych szpitali. Oddziały pediatryczne. Poproszę dalej. Nie wiem czy to jest czytelne, ale Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim jest gdzieś tam u góry tabeli. Przy 700 leczonych w ubiegłym roku, a wiadomo, że też wspomagaliśmy teren ławy. O tak, bardzo dobrze, może za mocno, trochę mniej. Dla porównania w roku 2019 to było 623 małych pacjentów. Proszę Państwa, można powiedzieć, że wynik jest bardzo, bardzo dobry, bo przed nami Działdowo, większe miejscowości, Ełk, szpitale wojewódzkie. Przy dosyć skromnej kadrze i przy słabo wycenionych procedurach. Proszę dalej. Tutaj jest pokazane średnie wykorzystanie łóżka. II też jesteśmy troszkę poniżej średniej wojewódzkiej, ale jakby trzymamy się w linii, to mówię o działalności oddziału pediatrycznego. Następny poproszę. Oddziały położniczo - ginekologiczne. I tutaj też jak Państwo widziecie, jest linia 400 i tą linię 400, tą linię pokonaliśmy. Jest 437 porodów w roku 2022. Oczywiście to niewątpliwie z udziałem rodzących z terenu ławy i z innych terenów. Z tym, że widać też, że tendencja jest mimo wszystko malejąca, bo w roku 2019 bez takiej podpórki to było 469 porodów. Poproszę dalej. Tu można sobie zobaczyć gdzie się pracuje i inne szpitale. No i tutaj, bo to jest materiał autorstwa Pana Dyrektora Zakrzewskiego, ewidentnie wskazuje na fakt, że 400 porodów jest to jakieś takie minimum ekonomiczne; że 3000 porodów jest mniej we wszystkich oddziałach województwa. No i to, co było tutaj wielkim naszym problemem i nadal jest, bo sprawa do końca nie jest rozstrzygnięta, gdyż warunki finansowe realizacji oddziałów ginekologiczno - położniczych w żaden sposób się nie poprawiły. Z tym, że Pan Dyrektor tu wskazuje delikatnie, że to nadzór merytoryczny powinien się w tej materii wypowiedzieć, ale jak na razie się nie wypowiedział. Ja tylko chcę nadmienić, że w kwietniu mieliśmy kompleksową kontrolę tego oddziału ze strony Urzędu Wojewódzkiego i nadzoru merytorycznego Pani konsultant dr Lipińskiej. Na razie nie mam żadnych rezultatów, bo wnioski z tej kontroli będą przekazane nam w formie pisemnej. Poproszę dalej. Tutaj mamy wskaźnik z ilości hospitalizacji zabiegowych w oddziale ginekologiczno - położniczym. Jesteśmy powyżej średniej. Tu jest się mówi o tym, ile pacjentek miało wykonany zabieg, w porównaniu do grupy, która tylko była leczona zachowawczo. Proszę dalej. I jeszcze tak pod koniec chirurgia. Jak Państwo wiecie w latach 2020 - 2022 oddział często był wyłączany z działalności standardowej jako oddział chirurgii ogólnej. I te wskaźniki nie są jakieś rewelacyjne. W

naszym przypadku jesteśmy poniżej średniej. Następny slajd poproszę. No i jest tutaj 60,63 procent, z tym, że od ubiegłego roku, w związku z tym, że szefem oddziału został doktor nauk Piotr Papaj, specjalista onkolog i specjalista z chirurgii ogólnej, dynamicznie ilość zabiegów wzrosła. No i niestety wzrastają koszty, bo to jest kwestia wykorzystania bloku. Ja chcę tu nadmienić, że 18 maja w sali MCK Pan doktor tutaj wspólnie, nasz szpital w roli głównej, Pan doktor - Diagnostyka leczenia schorzeń tarczycy. Zbieramy, zapraszamy lekarzy POZ-ów z trzech powiatów: Nowe Miasto, Ława, Brodnica. Od początku kwietnia, kiedy Komitet Rozbudowy Szpitala pomógł nam w zakupie neuromonitoringu do wykonywania zabiegów, no tych zabiegów wykonujemy. Ale chcielibyśmy trochę tutaj wypłynąć jako ośrodek, przynajmniej lokalny, który leczy właśnie operacyjnie schorzenia tarczycy. Nadmieniam, że Pan doktor Papaj uzyskał tytuł naukowy właśnie, praca doktorska obejmowała właśnie tego typu zabiegi na tarczycy. I teraz poproszę jeszcze dalej. Przykłady dokonanych restrukturyzacji szpitali w województwie warmińsko - mazurskim. I tutaj chciałbym Państwu pokazać. Taki szpital jak nasz, kiedyś tak wyglądał, po lewej stronie jest stan przed, a po prawej stronie jest po. Bo Pan Dyrektor Zakrzewski pokazywał to jako przykład restrukturyzacji. No to mniej więcej polega na tym, że zostają nieliczne oddziały takie całodobowe. Tutaj w przypadku Braniewa oddział chorób wewnętrznych i oddział chirurgii ogólnej. Generalnie przejście na procedury jednodniowe i zakłady opiekuńczo - lecznicze. I to był przykład Braniewa. Następny poproszę. W Gołdapi to już widzicie Państwo w ogóle niczego, nie ma oddziałów, które całodobową opiekę stanowią. I następny jest Kętrzyn. Kętrzyn ma oddział, nie, przepraszam, to Nidzica jest akurat. Tam jeszcze będzie Kętrzyn. I Nidzica podobnie. Tak Nidzica redukuje te całodobowe, nie ma pediatrii, nie ma ginekologii i położnictwa. Następny poproszę. I tu jest Kętrzyn. Kętrzyn jest trochę w większym zakresie. Ale gdyby doszło do takiej sytuacji, że któryś z oddziałów takich jak ginekologia i położnictwo trzeba byłoby zamknąć, to zależałoby na tym, żeby utworzyć oddział chirurgii urazowo - ortopedycznej, po to, żeby koszty bloku operacyjnego i anestezjologii rozkładać. I w Kętrzynie tak jest, aczkolwiek Kętrzyn chyba jest bliższy sercu Pana Dyrektora, bo chyba stamtąd jest. Tak mi się wydaje. I następny poproszę. Czy istnieje potrzeba innego podziału funkcji szpitali? To jest pytanie, które zadał Pan Dyrektor Zakrzewski i z tym żeśmy się mierzyli też wtedy, kiedy, że tak powiem był mój wniosek i ten wniosek, jakby pozostaje, w związku ze zmianami organizacyjnymi w szpitalu. Co zrobić z oddziałami dublującymi swoje funkcje na tym samym terenie? Połączenie, wymiana oddziałów pomiędzy szpitalami? Ale kto ma taką decyzję podjąć? Czy radni tutaj czy Zarząd, czy to na poziomie województwa? Ktoś powinien tą sieć ułożyć. W jaki sposób przekształcić dobrze rozwiniętą bazę oddziałów położniczych, neonatologicznych, pediatrycznych w taki sposób, aby w tych zakresach zabezpieczyć bezpieczeństwo pacjentów (kadra), a jednocześnie poprawić dostęp do świadczeń opieki dziennej i stacjonarnej dedykowanych osobom przewlekle chorym, w tym seniorom? Jest pytanie - w jaki sposób sfinansować takie przekształcenie, taką transformację? No i trzecie pytanie - w jaki sposób poprawić efektywność finansową szpitali z niewielką liczbą oddziałów zabiegowych (koszty utrzymania bloku operacyjnego, opieki anestezjologicznej i tak dalej). No i Pan Dyrektor Zakrzewski też sobie zdaje z tego sprawę,

ale, że tak powiem, wyciągniętej ręki tutaj w tym zakresie, jeżeli chodzi o ortopedię, nie mieliśmy. Poproszę dalej. Jakie możliwe kierunki: wygaszanie oddziałów położniczych, w których przyjmuje się poniżej 400 porodów rocznie, z ewentualnym pozostawieniem ograniczonej funkcji ginekologicznej (chirurgii jednego dnia), przesunięcie ciężaru na dobrej jakości opiekę ambulatoryjną; dalsze kroki restrukturyzacyjne szpitali, w których taki proces już się rozpoczął, rozwijanie świadczeń rehabilitacyjnych oraz opieki długoterminowej, wygaszanie nierentownych oddziałów zabiegowych w małych placówkach i zastępowanie ich formą ambulatoryjną lub jednodniową. Czyli jak Państwo widzicie, cała polityka finansowa też jest ukierunkowana na to, żeby do tego doprowadzić, żeby do tego zmusić. Poproszę następnego. No i tutaj akurat w tym punkcie Pan Dyrektor Zakrzewski odniósł się do sytuacji szpitala nowomiejskiego. Rozpoczęcie procesu restrukturyzacji przez szpitale, które borykają się z nawracającymi problemami. To nie są nawracające problemy. To są problemy, które ciągną się od kilku lat i ciągle się pogłębiają. Przykładem może być Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim, który już zwracał się do wielu instytucji z prośbą o pomoc między innymi do Narodowego Funduszu Zdrowia. Na spotkaniach z Zarządzeniem Powiatu przedstawialiśmy naszą wizję rozwoju placówki, wygaszanie działania oddziału pediatrii, wygaszenie funkcji położniczej z pozostawieniem chirurgii jednego dnia w zakresie ginekologii, rozwój profilu rehabilitacyjnego, opieki długoterminowej i funkcji geriatrycznej. Proces zmian nie został rozpoczęty. Następnego. Następnego to będzie pytanie: Co dalej? Ja w tej chwili nie mam odpowiedzi na to, mam za to informację, którą też Państwu przekazałem. Wspominał o tym Pan Poseł, że odbyło się spotkanie z Panem Wojewodą, mniej więcej dwa tygodnie temu, z udziałem Narodowego Funduszu Zdrowia. I Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. No i generalnie Pan Wojewoda nie miał za dużo czasu, ale my omawialiśmy ten temat i wystosowaliśmy takie pismo jako Związek Pracodawców Szpitali Warmii i Mazur. Co do treści może nie będę szczegółowo czytał, ale generalnie chodzi o to, że nie było pokrycia na realizację ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia w 2021 roku, co ekstra kosztuje nasz szpital nowomiejski 100 000 zł miesięcznie ciągle od 1 lipca 2021 roku. I od 1 lipca 2022 roku, co ciągle kosztuje 400 000 zł miesięcznie, bez pokrycia środków z Narodowego Funduszu. Czyli 500 000 wynika z tej ustawy o minimalnych wynagrodzeniach. Ja podkreślałem, że w ubiegłym roku 40 - procentowe podwyżki to lekka przesada. Ja nie żałuję personelowi, tylko gdyby było pokrycie na te podwyżki w funduszach z Narodowego Funduszu Zdrowia, to by było okej. Wiadomo, inflacja - 18,4 i inne sprawy. Wszystkie przetargi, które w tej chwili są, to są droższe o 30, 40, 50, 60 procent, zmiana cen. I summa summarum to pismo zostało wystosowane. Na razie jest bez odpowiedzi. Prosiłbym tylko ostatnią tabelkę, żeby pokazać. Jeszcze dalej. I tutaj trochę muszę sprostować Pana Posła Ziejewskiego, że wszyscy. Tu mamy listę 19 zanonimizowanych szpitali powiatowych Warmii i Mazur, które na taki sposób informowania się zgodziły. Dotyczy to sytuacji zysku i straty operacyjnej w roku 2022. My jesteśmy akurat pozycja 2. Państwo i tak wiecie, Państwo radni, jak to wygląda. I takimi wynikami w roku 2022, operacyjnymi, zakończyły działalność szpitale. Są szpitale, które są na plusie, ale generalnie muszę Państwu powiedzieć tak w gronie naszym, dyrektorów, prezesów, generalnie jest tak, że na plusie są ci, którzy nie leczą.

To są przeważnie zakłady opiekuńczo - lecznicze przy dużej ilości łóżek. Leczenie pacjentów się nie opłaca. Taka jest sytuacja. I teraz już tak, żeby finalnie, bo i tak dosyć długo. Proszę zobaczyć jaka jest sytuacja po dwóch miesiącach. Nie, tą tabelkę poproszę i już na tym skończymy. Nie chcę tu Państwa... Jaka jest sytuacja po dwóch miesiącach. Jakie wyniki są. Jest jeden co ma +60. Wiem, czym się zajmuje.

Radny Romanowski: A nasz szpital w jakiej jest pozycji?

Dyrektor Kurowski: Dwójka.

Radny Romanowski /wypowiedź nieczytelna/

Dyrektor Kurowski: No nie. Ja do tego nie jestem uprawniony, żeby mówić, kto gdzie tutaj jest. Ja mogę powiedzieć, tyle, że nawet bliskie sąsiedztwo tutaj jest też. Ale to już Państwo możecie się domyśleć. Ale mówimy o wyniku operacyjnym. To jest to, co się otrzymuje z Narodowego Funduszu Zdrowia, jakie koszty realizacji tych świadczeń są. Jak widać, od 371 do 3 625 tys. zł straty. Tak dalej nie ujedziemy. I koledzy i koleżanki też o tym mówią, że za chwilę dopadną nas wszyscy wierzyciele. I nastąpi, że tak powiem, gwałtowny, dziki upadek niektórych szpitali. Cóż ja mogę powiedzieć więcej. No w obecnej chwili staramy się jako szpital nowomiejski funkcjonować mimo skromności kadry. W związku z tym, że Łława dosyć agresywnie wchodzi, jeżeli chodzi o kontrakty lekarskie, trudno jest rywalizować. Będziemy, mamy kłopoty z oddziałem pediatrycznym, z obsadą dyżurów. Nie wiem czy w miesiącu maju nie nastąpi jakieś wyłączenie czasowe. Z tym, że to się łączy też z wyłączeniem czasowym położnictwa, bo bez opieki neonatologicznej ten oddział nie może funkcjonować. Wszelkie starania pozyskania kadry, spetzły na niczym. Łącznie z ogłoszeniem konkursu, z indywidualnymi rozmowami z lekarzami pediatrami pracującymi w POZ-ach, a, którzy kiedyś byli pracownikami szpitala. No nie ma chętnych. W POZ-ach pracuje się dosyć spokojnie i wygodnie, w związku z tym nikt nie chce zmieniać pracy. Ale co będzie trudno w tej chwili przewidzieć. Jeżeli tak, to taka sytuacja może nastąpić w połowie maja. Dziękuję Państwu.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze. Jesteśmy w tym punkcie: wnioski, interpelacje i zapytania. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych chciałby jeszcze złożyć jakiś wniosek, zapytanie, to bardzo proszę. Pan Marek.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja bym chciał jeszcze dopytać Pana Dyrektora o szczegóły, bo jak we wszystkim, diabeł tkwi w szczegółach. Bo tabela prezentowana ostatnio, w mojej ocenie nie odzwierciedla faktycznego stanu zadłużenia, albowiem w tej kolumnie ostatniej podane były straty w milionach złotych i tak dalej. Ale wiemy, że inaczej to wygląda w różnych szpitalach, bo jeżeli szpital na przykład działowski, który wiem, że ma też stratę chyba bodajże około 2 000 000 zł, ale budżet całoroczny jest ponad 100. To jest raptem... Stosunek długu do budżetu jest niewielki. Nie wiem, jak to u nas się kształtuje. Także, jakby Pan Dyrektor zechciał przybliżyć nam jak faktycznie wygląda sytuacja szpitala naszego na tle szpitali innych. Bo na przykład była tu też podana informacja, że na skutek tych sprawozdań finansowych tych 13 szpitali, które przekazały, bodajże jak

zapamiętałem było 5 szpitali, podlegałyby pod zarząd komisaryczny. Czy w tej piątce jest też nasz szpital? To jest jedno pytanie. Drugie pytanie, bo chciałbym, żeby Pan Dyrektor nam też wyjaśnił taką kwestię, bo w którymś ze sprawozdań czytałem, że ogólny dług szpitala niebezpiecznie zbliża się do kwoty kapitału, a wiemy z aktów prawnych, kodeksu handlowego spółek, że o ile dług ogólny osiągnie jakiś tam poziom, to jakby z automatu musi być ogłoszona upadłość. Ile, mówiąc konkretnie, ile mamy jeszcze zapasu do tego progu? Czy to jest duża kwota czy niewielka, bo jak dobrze pamiętam bodajże około 13 000 000 jest długu ogólnego, a kapitał chyba ponad 14, czyli w mojej ocenie niebezpiecznie zbliża się do tego poziomu. I ostatnie pytanie. Tutaj była też podana klasyfikacja długów tak zwanych wymagalnych. I było podane, że na 13 szpitali, które złożyły te sprawozdania, 5 szpitali ma dług wymagalny powyżej 100 000. Jak dobrze pamiętam nasz szpital ma dług wymagalny bodajże około 2 000 000, jak dobrze pamiętam. Czyli 18 razy więcej niż ten próg, który był brany do klasyfikacji. I mówiąc inaczej - czy któryś ze szpitali ma większy dług wymagalny niż nasz? Jak de facto ma się sytuacja szpitala naszego na tle innych szpitali? Bo jak mówię, szczegóły tutaj są istotne. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję Panu radnemu. Myślę, że Pan Dyrektor będzie mógł odpowiedzieć. Ale Panie Dyrektorze, ja tylko mam króciutkie pytanie do pana Posła, bo wiem, że chyba chciał się urwać z sali. Chciałem się tylko dopytać. Panie kolego, ta suma 700 000 000 ma dotyczyć oddłużenia szpitali powiatowych? Bo usłyszałem taką wypowiedź. I to jest znaczące.

Dyrektor Kurowski: Ja bym chciał sprostować tą sprawę, bo według mojej wiedzy to nie są jakieś dodatkowe pieniądze, tylko to są pieniądze, które nam zostały zabrane tak w sytuacji, znaczy miały być zabrane w sytuacji, kiedy realizowaliśmy już usługi covidowe i nie byliśmy w stanie zrealizować ryczałtu. Ja zresztą informowałem Państwa, jak i Pana Dyrektora Zakrzewskiego i Związek Pracodawców Szpitali Warmii i Mazur z wnioskiem o to, żeby te wykonane usługi w covidzie zostały zaliczone do realizacji ryczałtu. Tak się nie stało. I teraz w sytuacji, gdyby to przenieść na przepisy, które w tej chwili obowiązują, to my powinniśmy mieć 10 procent ryczałtu mniej i nie tylko my. I w związku z tym jest to jakby dodane; ma być, bo to się okaże około 15 - 20 maja, kiedy Pan Dyrektor Zakrzewski nas poinformował dzisiaj jak będzie wyglądała sytuacja z ryczałtem. Uważam, że jest to dalece krzywdzące. Wręcz nie fair, że angażując nas w leczenie COVID, chciano by nam obciążyć ryczałt. A w tej chwili to jest tak jak z tym podatkiem, że ten podatek został zabrany, a w tej chwili się zwraca. I to w dodatku jeszcze bez odsetek. Także tu nie ma żadnej rewelacji w tym. To nie są pieniądze, które wpłyną do nas nagle jakaś kwota. Teraz do tego, co Pan radny Romanowski. Ja mógłbym pomieszać trochę odpowiedź. Chodzi o przypomnienie pytania. Ostatnie pytanie dotyczyło panie Marku, jakby pan był uprzejmy, zadłużenia tak?

Radny Romanowski: Chodzi mi o zadłużenie tak zwane wymagalne. Bo z tego, co pamiętam, bodajże 1 800 000. To prawda? Wymagalne.

Dyrektor Kurowski: Tutaj jest mowa o tym, co na koniec roku. W tej chwili tak jest - 1 800 000, ale na koniec roku było to 1 200 000. Z tym, że musicie Państwo wiedzieć, że szpitale,

ratując się, dopóki mogły, to zonglują kredytami. Jeżeli ma się wymagalne zobowiązania, to brało się wtedy, kiedy jeszcze banki dawały kredyt długoterminowy po to, żeby wymagalne zobowiązania obniżyć. A w tej chwili jest sytuacja taka, Pan Starosta był świadkiem, że jedna z koleżanek czy jeden z kolegów wstał i mówił o tym, że szpitale u nas podpierają się pożyczkami z parabanków, żeby jechać, żeby ujechać jeszcze. Bo wtedy, kiedy trzeba wypłatę zrobić, nie ma nie ma tego, to trzeba załatwić. I też padło, Panie Starosto proszę potwierdzić, jeżeli się mylę, coś takiego, że niektóre szpitale w tej chwili nie są już własnością samorządów. Są własnością instytucji finansowych.

Starosta /wypowiedź nieczytelna/

Dyrektor Kurowski: Tak, tylko to jest słaby interes i nikt nie chce przejąć, żeby go prowadzić. Także potwierdzam, że takie zobowiązania wymagalne są. A Jeżeli chodzi o zobowiązania długoterminowe, one są utrzymywane u nas na tym samym poziomie. W tej chwili nie mam tutaj tych danych. I dlatego jest tak jak jest. Jeżeli chodzi o kapitały, tak, to jest w jakiś sposób zagrożenie. Ja na każdym Zgromadzeniu Wspólników pytam się właściciela: czy spółka ma dalej istnieć? A poza tym, ostatnio też zgłosiłem wniosek o to, żeby kapitały uzupełnić aportem rzeczowym. Myślę, że na następnym Zgromadzeniu Wspólników ten temat wróci. Tak, żeby te wszystkie sprawy związane z rachunkami były w miarę czyste i nie zagrażały bezpieczeństwu, że tak powiem, szpitala. Aczkolwiek bezpieczeństwo jest zależne od bezpośredniego finansowania. Jeżeli chodzi o te dane, niestety, to jest taka sytuacja, że to szpitale same musiały z wielkim bólem, bo nikt nie chciał się specjalnie dzielić informacjami, uzyskać informację o swojej sytuacji. Ja wielokrotnie prosiłem, i na Konwencji Powiatów i w gronie dyrektorów i w obecności służb Pana Wojewody i takie przyrzeczenie mieliśmy na spotkaniu, które dotyczyło innych spraw (w Mortągach) z udziałem Urzędu Wojewódzkiego, że informacje zostaną udzielone wiarygodne o sytuacji szpitali powiatowych i miejskich, bo to też ich dotyczy, województwa warmińsko - mazurskiego. W Mortągach to się nie stało, u Pana Wojewody też się nie stało, że te informacje zostałyby upublicznione. To są dopiero wiarygodne informacje. I te informacje są w rękach Wojewody i Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie ma po prostu odzewu. Ja myślę, że to jest po prostu obawa przed rzeczywistością. Także takie są realia. Nie wiem Panie Marku, wyczerpałem wszystko czy coś jeszcze?

Radny Romanowski: Może jeszcze to pierwsze pytanie odnośnie tego zarządu komisarycznego. Czy w tej piątce też jest nasz szpital?

Dyrektor Kurowski: Ja użyłem tego słowa, ale to tak się nie nazywało. To miał być nadzorca, gdyby ta ustawa o kategoryzacji weszła, to te dwie ostatnie grupy musiałyby mieć osobę, pełnomocnika ministra, który by sprawował nadzór nad zarządem, nad dyrekcją tego szpitala. To mniej więcej o to mi chodzi. Tak, my jesteśmy w tej trzeciej grupie, w C. Tak.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Dyrektorowi. Bardzo proszę, czy jeszcze w tym punkcie dodatkowo jakieś pytania? Bardzo proszę, Pan Posel jeszcze odpowie.

Poseł Ziejewski: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Goście. Te 700 000 000, o których dzisiaj Pan Minister Zdrowia, Pan Niedzielski przedstawiał, dotrą do szpitali, bo my żeśmy apelowali, Pan Dyrektor wnioskował o 1/12 ryczałtu. My żeśmy to przedstawiali na mównicy sejmowej, jakie to są pieniądze do szpitala nowomiejskiego. Pan Minister odpowiadał, że daje te podwyżki i szpital nowomiejski też taką podwyżkę otrzymał, co nie miało pokrycia rzeczywistości. Dlatego po tej debacie, która się odbędzie teraz 9 maja odnośnie rolnictwa, o tych 10 000 000 000, a tutaj mówimy zaledwie o 700 000 000. A Pan Dyrektor przedstawił jasne, klarowne liczby jak są zadłużone szpitale powiatowe na terenie jednego województwa, warmińsko - mazurskiego. 16 województw, a są województwa znacznie większe niż nasze, które posiadają więcej szpitali powiatowych. I dlatego będziemy zabiegać o taką debatę poświęconą szpitalom powiatowym. Jak Rząd zamierza ten problem rozwiązać, bo nie wyobrażam sobie, żeby upadały szpitale powiatowe. Tego sobie nie wyobrażam. Bo to, co mieliśmy tutaj, to, co Pan Dyrektor przedstawił, to ja mówiłem o tej drugiej stronie, nie o pierwszej. Tylko o te dwa miesiące 2023 roku. Styczeń, luty 2023, że jeden szpital jest tylko na plusie, a pozostałe szpitale są na minusie. To świadczy o kondycji Narodowego Funduszu Zdrowia. Dlatego musimy ten temat wywołać, żeby nie doszło do tego, o co pytał Pan Romanowski, radny Romanowski, czyli kiedy ogłosić upadłość szpitala. I czy to jest bezpieczne i do którego momentu. Pan Dyrektor zna doskonale sytuację swojego szpitala, jakie ma kapitały i wie. I z tego, co ja wiem, to już nie raz się zwracał do Pana Starosty czy ogłosić tą upadłość czy nie. Ale zawsze jest to zwiększenie aportu, a jak jest zwiększenie aportu, zwiększenie kapitału, to ten szpital się bilansuje. I jeżeli Rząd nie podejmie radykalnych działań do wszystkich szpitali powiatowych w całym kraju, to ta sytuacja będzie dramatyczna. To nie tylko gdzie ginekologia i położnictwo. Inne oddziały też idą po równi pochyłej w dół. Dlatego deklaruję ze swojej strony, że ten temat zgłębię jeszcze raz na mównicy sejmowej. I poproszę o taką debatę, żeby ona się odbyła. Debata na temat służby zdrowia. Musi się odbyć w Sejmie debata na temat służby zdrowia, bo na dzień dzisiejszy oferujemy różne deklaracje, składamy różnej pomocy, ale nie zajmujemy się rzeczą najważniejszą - zdrowiem. My wydajemy ogromne pieniądze, miliardy dolarów wydajemy na zbrojenie w tej chwili. Jak do tej pory nie wydawaliśmy 2% PKB, to na ten rok jest przewidziane 4% PKB. Ponad 4 to jest 130 000 000 000 zł. Z 19 000 000 000 zł poszliśmy na liczbę 130 000 000 000 zł. To sobie odpowiedzcie na pytanie. Ja rozumiem, bezpieczeństwo tego kraju jest bardzo istotne. Jesteśmy krajem frontowym, ale nie możemy zapomnieć o oświacie i nie możemy zapomnieć o służbie zdrowia. Dziękuję bardzo.

Starosta: Jeżeli jesteśmy przy szpitalu, to oczywiście każdy mógł się wypowiedzieć, jak tylko chcę spuentować. Też oczywiście żeby nie było żadnej dyskusji. Chciałbym, ażebyście Państwo zapoznali się z wywiadem, który przeprowadziła pani Anna Zimny - Zając z Ministrem Zdrowia Panem Adamem Niedzielskim. Jest to wywiad, można go znaleźć na www.medonet.pl/zdrowie. I z całości zacytuję kilka zdań. ile szpitali zostanie zamkniętych - tak jest tytuł, co z ustawą o bezpieczeństwie pacjentów i startem w wyborach. I Adam Niedzielski mówi wprost, odniosę się tylko do kwestii szpitali, ile szpitali w Polsce zostanie zamkniętych. Autorka pyta: Nie jest z tajemnicą, że mamy w Polsce za dużo szpitali, a sposób

funkcjonowania wielu placówek jest mocno dyskusyjny. Skoro ustawy o jakości i restrukturyzacji leżą na stole, nasuwa się pytanie: ile szpitali zostanie zamkniętych? Pan Minister odpowiada tak: Nie ma w ogóle takiej dyskusji. Żaden szpital nie powinien być zamknięty i nie będzie. Autorka: Nie? Pan Minister: Ewentualnie powinien być przeprofilowany, czyli dostosowany do skali potrzeb jaka jest w regionie (nie mylić z powiatem oczywiście). Nie każdy szpital musi mieć porodówkę, nie każdy szpital musi mieć zaawansowaną kardiologię, nie każdy musi mieć ortopedię, ale na pewno nie ma mowy o ograniczaniu liczby placówek. Autorka: Jak więc ma to wyglądać? Pan Minister: Te placówki, które przy danych zakresach świadczeń, jakie w tej chwili wykonują, nie są w stanie zarobić na sobie, powinny przekształcać się stopniowo w centra diagnostyki, od tomografu do rezonansu, z najbardziej zaawansowanymi urządzeniami. Do tego rozbudowa funkcji zakładów opiekuńczo leczniczych, która ma odpowiedzieć na wyzwanie demograficzne starzejącego się społeczeństwa, bo rośnie zapotrzebowanie na pomoc czy opiekę długoterminową. Pani pyta się: Tego ostatniego bardzo u nas brakuje. Jesteśmy w ogonie Europy w kwestii opieki długoterminowej. Pan Minister odpowiada: Dlatego nie ma mowy o likwidacji instytucji, jest tylko kwestia przekształcania się stopniowo w to, co jest potrzebne dla pacjentów. Nie ma potrzeby istnienia (cytuję dosłownie) porodówki w każdym powiecie, ale więcej ZOL-ów powinno być. Bardzo dużo inwestujemy w infrastrukturę szpitalną, czy to z funduszu medycznego, czy z innych środków budżetowych. I ta infrastruktura powinna nadal funkcjonować i nadal powinna być poprawiana. Zapoznajcie się Państwo z całością materiału. Można to łatwo znaleźć. Taka puenta do dzisiejszego, do dzisiejszych wypowiedzi. Oczywiście dalej to już nie będziemy dyskutować, tylko każdy mógł się wypowiedzieć. Ja tutaj zacytowałem wypowiedź Pana Ministra. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Staroście. Szanowni Państwo, zanim przejdziemy do następnego punktu, było pytanie do Pana Komendanta policji. Panie Komendancie, czy Pan na piśmie odpowie czy będzie chciał Pan dzisiaj odpowiedzieć w części? Jeżeli jest to możliwe, to może Pan to opisać, bo my za chwilę będziemy mieli przerwę i nie chciałbym, żeby musiał Pan czekać do ostatniego punktu: odpowiedzi na zapytania. Bardzo proszę Panie Komendancie.

Komendant Powiatowy Policji Jacek Drozdowski: Jeśli moja wypowiedź może nie będzie pełna, jeśli chodzi o dane statystyczne, bo takich oczywiście w tej chwili nie mam, to jeśli Pan Radny będzie miał taką potrzebę, to ja mogę po prostu przygotować, założmy od tego okresu, kiedy ta obwodnica zaczęła funkcjonować do dnia dzisiejszego. Rozumiem, że Pan radny tutaj opierał się na własnych odczuciach czy takich subiektywnych, jakby oglądzie. Natomiast zapewniam, że kolizje czy wypadki drogowe zdarzają się na każdych drogach niestety naszego powiatu. Aczkolwiek, odwołując się do statystyki, to w tym roku mamy prawie o połowę mniej wypadków drogowych zanotowanych niż za ten sam czas w zeszłym roku, bo mamy ich do wczoraj było 2. I jeśli ten wczorajszy z Mikołajek to będzie 3. Natomiast w zeszłym roku o ten czas mieliśmy 7, więc można powiedzieć, że tych wypadków, a więc tam, gdzie były osoby poszkodowane, mamy zdecydowanie mniej. Nie wiem, jak to

się ma oczywiście w tej chwili z kolizjami. Natomiast specyfika naszej obwodnicy - jeśli chodzi o zdarzenia drogowe, jeśli się nie mylę, nie było żadnego wypadku drogowego, były same kolizje, niegroźne. To, co może ma wymiar taki bardziej publiczny, że ludzie o tym rozmawiają, to jest to, że każde zdarzenie na obwodnicy jest bardzo medialne. I z tego tytułu może robi się taka otoczka, że tam jest coś nie tak. Oczywiście nie chcę być tu jej obrońcą, bo na pewno ma swoje mankamenty ta obwodnica, natomiast te zdarzenia, które my tam odnotowaliśmy od początku roku, czy w tym czasie, kiedy ona funkcjonuje, jeśli dobrze pamiętam, to one były czy wina była tych zdarzeń po stronie kierujących. A więc z reguły to nieuwaga. Tak jak to dzisiejsze zdarzenie. To, co zdjęcia już są w mediach. Tir zjechał na pobocze. Podejrzewam, nie chcę tutaj oczywiście wyrokować, bo nie znam szczegółów, to też mogła być nieuwaga kierującego, który zjechał na to pobocze, pojazd został przechylony. No jest tak właśnie, że to pobocze nie jest utwardzone i po prostu nie wybacza. Ta droga nie wybacza błędów, zagapienia się. I niestety tak to bywa, że te zdarzenia mają tam miejsce. Ale tak jak mówię, kolizje są wszędzie. Tu są na pewno bardziej medialne. I dlatego tak to wygląda. Na tę chwilę mogę tylko dopowiedzieć, że nie mam takiego wrażenia, że nasi policjanci tam spędzają dużo czasu. Liczbowo, uważam, że patrząc oczywiście na wielkość ruchu drogowego, to nieszczerólnie tam dużo czasu poświęcamy, na obsługę tych zdarzeń. Może źle troszeczkę użyłem, bo jeśli były te zdarzenia z tym Tirem na przykład z Turcji, to faktycznie on tam chyba dwie czy trzy doby był. I tam też musieliśmy udzielać trochę pomocy. Natomiast ilość tych zdarzeń nie jest chyba aż taka duża w porównaniu z tym ruchem, czyli ilością pojazdów, które tam się poruszają. Takie są moje odczucia. Oczywiście odczucia, bo nie chcę teraz mówić o statystykach, bo nimi nie dysponuję. Jeśli będzie potrzeba, to oczywiście takie prześlę na ręce Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, że udzielił Pan w części odpowiedzi. Myślę, że będzie to sprawniej niż mielibyśmy czekać do odpowiedzi pisemnej.

Ad. 8

Roczne sprawozdania z działalności: Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie, Domu Dziecka w Pacóltowie, Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim

Sprawozdanie z działalności Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie stanowi załącznik numer 11.

Sprawozdanie z działalności Domu Dziecka w Pacóltowie stanowi załącznik numer 12.

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim stanowi załącznik numer 13.

Sprawozdanie z działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim stanowi załącznik numer 14.

Przewodniczący: Szanowni Państwo, myślę, że możemy teraz rozpoznać punkt 8 - roczne sprawozdanie z działalności Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie. Szanowni Państwo, wpłynęło do nas sprawozdanie z działalności. Jest z nami Pani Dyrektor. Odbyły się komisje.

Nie wszystkie, ale dwie komisje wiem, że obradowały, mogły się zapoznać ze sprawozdaniem. Bardzo proszę, jest Pani Dyrektor, czy są pytania do sprawozdań przygotowanych, to bardzo proszę.

Radny Romanowski: Dziękuję. Ja chciałem zapytać o taką rzecz techniczną. Z z tego, co przeczytałem, są 54 miejsca bodajże. Personel - 34 etaty. Osób przebywających chyba i coś, ileś miejsc jest wolnych. Ale pytanie moje jest takie: czy do tego domu pomocy społecznej mogą starać się osoby z naszego powiatu czy tu jakby nie ma ograniczeń? Tylko ma spełniać jakieś warunki. Czyli prostu nie ma tak zapotrzebowania?

Dyrektor DPS Marzena Przybylska: Nie ma ograniczeń.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są pytania, to bardzo proszę? Czy ktoś jeszcze by chciał się o coś dopytać, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma, nie wiem czy Pani by chciała coś jeszcze od siebie powiedzieć? Jeżeli nie, to ja również dziękuję Pani. Dziękuję za przygotowanie sprawozdania przedstawionego Radzie. Także, życzymy wszystkiego dobrego i jeszcze raz dziękuję bardzo. Możemy przejść do następnego sprawozdania. Jest to sprawozdanie Domu Dziecka w Pacóttowie. Bardzo proszę, jest Pani Dyrektor z nami. Również otrzymali Państwo sprawozdanie gotowe, przedstawione Radzie. Każdy z Państwa radnych otrzymał.

I w pierwszej kolejności zapytuję, czy są pytania do sprawozdania, to bardzo proszę. Nie widzę. Czy Pani Dyrektor by chciała coś jeszcze od ciebie przekazać, to bardzo proszę.

Dyrektor Domu Dziecka Małgorzata Wojnarowicz: Jeżeli nie ma pytań, to...

Przewodniczący: Ja również dziękuję za to sprawozdanie, które przedstawiła Pani Dyrektor Radzie Powiatu. Było to myślę bardzo wyraziste, obszerne sprawozdanie z działalności. Możemy przejść do następnego sprawozdania. I jest to sprawozdanie Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim. Bardzo proszę, jest z nami Pan Dyrektor. Zasiada tylko na fotel sprawozdawcy. Ale sprawozdanie było dość obszerne, szczegółowe. Bardzo proszę Państwa radnych czy ktoś ma pytania, zapoznając się z tym sprawozdaniem, to bardzo proszę. Jeżeli nie. Jest, proszę, pan Jan Czapliński.

Radny Jan Czapliński: Czy w związku z przeprowadzką, ma Pan możliwość zwiększenia liczby uczestników?

Kierownik PŚDS Krzysztof Piechocki: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Goście. Tak jak Pan radny Janek zauważył, tak, przenieśliśmy się do nowego obiektu. Otwarcie oficjalne dopiero przed nami. Czekamy tutaj na deklarację Wojewody, kiedy będzie mógł się zjawić, bo on był tutaj osobą, która największe środki na tę inwestycję przekazała. Ale tak, wychodząc naprzeciw pytania Pana radnego, informuję, że w dniu dzisiejszym z Urzędu Wojewódzkiego otrzymałem informację, iż od miesiąca czerwca mamy zwiększoną liczbę statutową o trzy miejsca, czyli do 46 miejsc. Jest to odpowiedź na wniosek, który ja składałem jeszcze w miesiącu styczniu. Wiemy, że mamy zabezpieczone środki na kolejne trzy osoby, które będziemy mogli skierować do naszego domu. Także po prostu od miesiąca

czerwca trzy miejsca mamy wolne, bo na dzień dzisiejszy pełna liczba statutowa jest 43. Miejsca są wykorzystane. Także od czerwca trzy osoby. Oczywiście metraż i obiekt sam w tej nowej inwestycji, pozwala na dużo większą liczbę uczestników. Nawet można osiągnąć pełną statutową, jaka jest przewidziana rozporządzeniem odnośnie środowiskowych domów samopomocy. Jednak trzeba liczyć na możliwości nasze, jakie mamy związane z transportem uczestników z terenu całego powiatu, gdzie jest on bardzo ograniczony. I praktycznie to wnioskowanie o te trzy miejsca było tylko spowodowane tym, że po prostu technicznie więcej osób nie będziemy w stanie zwozić. Na dzień dzisiejszy mamy potencjalnych siedmiu uczestników. Chociaż dzisiaj znowu otrzymałem z jednej strony taka dobra wiadomość, że mamy tych miejsc przydzielonych o trzy więcej, ale znowu otrzymałem telefon iż trzech potencjalnych uczestników, którzy czekali na te miejsca, niestety poszło do WTZ-ów. Nie naszych nowomiejskich, ale rodzina po prostu już nie mogła dłużej czekać, a my nie mogąc ich skierować, no niestety te osoby nam odpady. Ale mamy listę potencjalnych innych uczestników, do których będziemy zwracali się z możliwością, że mogą uczestniczyć. Także, jest to odpowiedź, takie myślę racjonalne podejście do tego, czym na tę chwilę dysponujemy.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Ma czy ktoś jeszcze ma pytania do Pana Kierownika, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma, to bardzo dziękuję Panu za przygotowanie sprawozdania i przedstawienie go Radzie. I szanowni Państwo, możemy jeszcze zapoznać się ze sprawozdaniem z działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim. Również Państwo otrzymali roczne sprawozdanie. Jest Pani Kierownik Pani Karina Leliwa. I jeżeli są pytania, to bardzo proszę, do Pani Kierownik. Możemy się z tym zapoznać. Jeżeli nie ma, czy Pani będzie chciała coś od siebie powiedzieć, to bardzo proszę.

Kierownik WTZ Karina Leliwa: Dziękuję bardzo, jak nie ma pytań...

Przewodniczący: Dobrze, ja również dziękuję za sprawozdanie przedstawione Radzie. Myślę, że mogliśmy się z tym zapoznać. Bardzo obszerne, szczegółowe sprawozdanie. Także dziękuję Pani bardzo. Szanowni Państwo, następnym punktem, ogłaszam 10 minut przerwy.

Ad. 9

Przerwa

Po przerwie na sali obecni byli radni, Ewa Kalisz – Górkowska, Jolanta Jamroży, Maciej Sikorski oraz pozostałe osoby.

Ad. 10

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/308/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2023 – 2037 ze zm.

Przewodniczący: Projekt uchwały numer LVII/349/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 kwietnia 2023 roku w sprawie zmiany uchwały numer 51/308/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie

uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2023 do roku 2027 ze zmianami. Jak wiem, odbyła się Komisja Budżetowa, wysłuchała sprawozdania Pani Głównej Księgowej. Nie było dzisiaj Pana Sebastiana, Skarbnika. Bardzo proszę o opinie Komisji, jeżeli są.

Radny Wojciech Kozłowski: Panie Przewodniczący, Komisja Budżetowa zapoznała się zmianami. Nie wnosi żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący: Komisja Oświaty też obradowała. Czy jakieś uwagi wniosła, czy zapoznała się?

Radny Marek Piątkowski: Podobnie, członkowie Komisji nie mieli uwag.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi, jakie były zaproponowane do zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej, to bardzo proszę. Jest Pani Główna Księgowa, jeżeli byłyby jakieś pytania, to bardzo proszę. Nie ma, to możemy przejść do przegłosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 15.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych, wszyscy Państwo byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu na rok 2023 do 2037.

Uchwała numer LVII/349/2023 stanowi załącznik numer 16.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr LI/309/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2023 r. ze zm.

Przewodniczący: Przechodzimy do następnego punktu dzisiejszego porządku. Jest to punkt 11. I czytam projekt uchwały numer LVII/350/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 kwietnia 2023 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer 51/309/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2023 rok ze zmianami. Również były komisje. Była Komisja Budżetowa, która oceniła budżet i zmiany w budżecie na ten rok. Bardzo proszę o opinie Przewodniczących Komisji.

Radny Wojciech Kozłowski: Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje i nie wnosi żadnych uwag. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, proszę Komisja Oświaty również się zapoznała?

Radny Marek Piątkowski: Członkowie komisji Oświaty również zapoznali się i nie wnoszą żadnych uwag.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze z Państwa radnych ma pytania, uwagi, bo projekt był Państwu przesłany.

Jeżeli nie ma, to przechodzimy do przegłosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 17.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych. Wszyscy z Państwa byli za. Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy zmiany w budżecie na 2023 rok.
Uchwała numer LVII/350/2023 stanowi załącznik numer 18.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Nowomiejskiego

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer LVII/351/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 kwietnia 2023 roku w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu nowomiejskiego. Każdy z Państwa ma projekt uchwały przed sobą. Jest on bardzo obszerny. Obejmuje już nie powiem ile, ale trochę stron. Myślę, że na komisjach, które się odbyły Państwo radni zapoznali się z projektem uchwały. Bardzo proszę o opinię Komisji.

Radny Marek Piątkowski: Panie Przewodniczący, członkowie komisji, zapoznali się szczegółowo z projektem uchwały, który przedstawiła Pani Naczelnik. I nie wnoszą żadnych uwag ani zastrzeżeń do projektu uchwały.

Przewodniczący: Komisja Budżetowa też zapoznała się?

Radny Wojciech Kozłowski: Też Komisja nie wносиła uwag.

Przewodniczący: Dziękuję. Dobrze. Będą pytania. Bardzo proszę, jeżeli są pytania, to bardzo proszę.

Radny Jan Czapliński: Tam był wniosek, żeby w Nowym Mieście, żeby jedna apteka pełniła dyżur razem z Biskupcem. Na jakim punkcie to stanęło?

Przewodniczący: Bardzo proszę, jest Pani Naczelnik.

Starosta: Ja odpowiem. Chyba też powiem to samo, co Pani Naczelnik. Nie ma takiej możliwości, żeby przymusić, tak mówiąc krótko, apteki w Nowym Mieście, żeby pełniły ten dodatkowy dyżur. Nie ma takiej możliwości. Apteki nie wyrażały zgody, żeby oprócz tego, że z Biskupca, to jeszcze któraś będzie pełniła dyżur.

Przewodniczący: Czy jeszcze ktoś z Państwa ma pytania, zapytania? Jest Pani Naczelnik, która przygotowała ten projekt uchwały i uzgodnienia z aptekami. Jak wiem, do wiadomości wszystkich aptek dotarło. Jest to osiem aptek w naszym powiecie, które będą dyżurowały. W uchwale jest to wszystko zawarte. Bardzo proszę, czy są jakieś pytania? Jeżeli nie ma, to przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 19.

Przewodniczący: Stwierdzam, że głosowało 13 radnych. Wszyscy z Państwa byli za. Także uchwaliliśmy uchwałę o rozkładzie godzin pracy aptek w powiecie nowomiejskim.
Uchwała numer LVII/351/2023 stanowi załącznik numer 20.

Ad. 12a

Podjęcie uchwały w sprawie petycji

Przewodniczący: To jest punkt, o który Zarząd prosił w rozszerzeniu dzisiejszej sesji. I czytam projekt uchwały numer LVII/352/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 kwietnia 2023 roku w sprawie petycji. Paragraf 1. Petycję złożoną przez grupę mieszkańców

miejsowości Biskupiec w sprawie budowy oświetlenia przy drodze powiatowej numer 1293N od ulicy Polnej do drogi wojewódzkiej 538 postanawia się przekazać według właściwości Radzie Gminy Biskupiec. Wykonanie uchwały powierz się Przewodniczącemu Rady Powiatu. I uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Jak wiem, odbyły się komisje, ale również wpłynęła ta petycja do Komisji Skarg. Także, jeżeli są jakieś pytania, uwagi, to bardzo proszę. Jeżeli ktoś z Komisji Skarg chciałby ten temat króciutko wyjaśnić, to bardzo proszę. Radny Marek Romanowski: Ja tak może do tych radnych, którzy może nie są w temacie. To wpłynęła po raz drugi petycja. To znaczy przekazana została petycja, którą mieszkańcy Biskupca złożyli do gminy Biskupiec. Pierwsza petycja - w treści pierwszej petycji było, żeby pobudować chodnik, przejście dla pieszych i oświetlenie nad tym przejściem i ewentualnie nad chodnikiem. Później ci autorzy tej petycji zmienili treść tej petycji, bo jakby w gestii gminy, w obowiązku gminy leży, prawo energetyczne o tym mówi jednoznacznie, że oświetlenie wszystkich dróg jest obowiązkiem gminy. Dlatego trochę dziwne, że po raz drugi Rada Gminy Biskupiec przekazuje rzecz, która należy do ich obowiązków, ich kompetencji, do powiatu. I stąd nasza opinia, że przekazujemy do rozpatrzenia do Rady Gminy Biskupiec. Tak przy okazji jeszcze może, też do Pana Starosty tak ponowię prośbę, żeby jednak tym tematem trochę się zająć. Bo autorzy tej petycji otrzymali odpowiedź z Urzędu Marszałkowskiego. Była wizja lokalna przy udziale fachowców z Zarządu Dróg Wojewódzkich i Komendy Wojewódzkiej Policji. Ta komisja stwierdziła zasadność tej inwestycji, no bo jest tam rzeczywiście niebezpiecznie. I no tutaj prosba do Starosty. W myśl tej uchwały, którą podjęliśmy jakiś czas temu, żeby spowodować takie spotkanie z udziałem tych trzech organów, czyli gminy, powiatu i marszałka. I wspólnie podjąć ten temat. Koszty nie są takie wysokie, bo jak Pani Dyrektor z Zarządu Dróg wyceniła, to taki wstępny kosztorys chyba bodajże 350 000. Na trzy samorzady to w sumie wychodzi po ponad 100. Pewnie jeszcze jest możliwość jakiegoś dofinansowania z jakichś tam źródeł. A proszę Państwa chodzi o bezpieczeństwo. Tu wydajemy grube miliony na drogi. To też oczywiście jest związane z bezpieczeństwem, ale też jakby z wygodą, bo się jeździ po równym, nowym asfalcie. A tutaj chodzi o bezpieczeństwo. Tam jest osiedle młodych rodzin, dużo jest dzieci uczęszczających do szkół. No i tam chodzą rowem, że tak powiem, bo tam nie ma chodnika. No jest niebezpiecznie. Dlatego ponawiam apel do Starosty, żeby podjąć tą inicjatywę i ten temat jakby ruszyć. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Tak jak Pan powiedział, to jest w tej części, która dotyczy powiatu, tego chodnika przy drodze powiatowej, to zostaje w naszej gestii. A my tylko przekazujemy to, co dotyczy oświetlenia i przejścia na drodze wojewódzkiej. Bo ta petycja składała się jakby z trzech samorządów. Ktoś tam za coś był w części odpowiedzialny, a była petycja jedna.

Radny Marek Romanowski: Tak jeszcze Panie Przewodniczący dopowiem, że Pan Mecenass tutaj słusznie doradził. I właśnie ci autorzy tej petycji rozdzielili jakby ten zakres tych robót na trzy samorzady czyli powiat - chodnik, oświetlenie - gmina, a przejście dla pieszych przy drodze wojewódzkiej - marszałek.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Na każdym naszym projekcie uchwały jest ocena Pana Mecenas. Tak, że możemy prawomocnie podejmować uchwały.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 21.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przekazaliśmy jedną z petycji do gminy Biskupiec.

Uchwała numer LVII/352/2023 stanowi załącznik numer 22.

Ad. 13

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych

Przewodniczący: Przechodzimy do następnego punktu dzisiejszego. Jest to punkt 13 - odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych. Jak było Pana Mieczysława pytanie o drogę K15, to myślę, że Pan Komendant już wcześniej udzielił odpowiedzi, żeby nie musiał czekać do samego końca. Czy Pan Starosta chciałby w tym temacie dotyczącym przejęcia tej drogi, przekazania, to proszę bardzo.

Starosta: Oczywiście odpowiem, postaram się odpowiedzieć na to pytanie, przepraszam bardzo. Nie jest tajemnicą, wszyscy Państwo wiecie, że obwodnica spowodowała ruch ze strony Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Kaskadowe przejęcie czy przejęcie, przekazanie drogi, starodroża, w tej chwili tak nazywajmy, drogi krajowej numer 15 na poziom Zarządu Dróg Wojewódzkich. Zarząd Dróg Wojewódzkich w dół, teraz użyję słowa kaskada, na poziom powiatu. Natomiast od razu powiem, że my jesteśmy przygotowani, rozesłaliśmy określone pisma do szefów samorządów Kurzętnika, Gminy Miejskiej Nowe Miasto Lubawskie i gminy Nowe Miasto Lubawskie wiejskiej, że my też się przygotujemy z ruchem, kaskadowo, żeby starodroże przekazać na rzecz gminy, w części leżącej w ich granicach administracyjnych. Przy czym, w tym będą partycypowały cztery samorzady, bo również samorząd powiatowy. Były propozycje o... Mogę kontynuować? Bo później nie będziemy się... I tak, znacie Państwo przebieg starodroża, w tej chwili już tego sformułowania używam, od Brzozia Lubawskiego po Górny Kurzętnik - gmina Kurzętnik. Górny Kurzętnik, tam, gdzie jest zjazd na drogę powiatową, ona się łączy, do ulicy Lidzbarskiej - powiat nowomiejski. To jest nasz odcinek. Odcinek przez miasto do Łąk do granicy administracyjnej gminy miejskiej i gminy wiejskiej z wyłączeniem oczywiście odcinka ulicy Wojska Polskiego i ulicy Narutowicza - bo to pozostaje w gestii Zarządu Dróg Wojewódzkich. I pozostałą część drogi - gmina wiejska Nowe Miasto Lubawskie. Tak będziemy szli, tą formułą.

Radny Mieczysław Łydziański: Przepraszam Panie Starosto, ale czy rzeczywiście gminy to przejmą, bo chyba nie ma takiego obowiązku, jeżeli przeczytać ustawę.

Starosta: Może nie rozwijajmy tego tematu, bo on jeszcze wróci. Pan chciał informacji. Bardziej będzie satysfakcjonowała Pana druga część mojej wypowiedzi. Mówię o kaskadzie, a więc my też. My też 16 kilometrów chcemy przekazać w części wspólnej na cztery samorzady,. Bo powtarzam - w tym miejscu również samorząd powiatu. A dlaczego tak chcemy zrobić? Bo to jest newralgiczny odcinek, trójmiasta nazwijmy to, Kurzętnik do Bratiana i dalej. I teraz idąc do pytania, że mamy tu jeszcze piasek, kiedy to się sprzątnie i tak

dalej, to mogę Panu powiedzieć, że my prace porządkowe na naszych drogach powiatowych, a ta w tej chwili od kilkunastu dni jest naszą drogą powiatową, to robimy. Tylko teraz proszę się, jak gdyby miasto, Grunwaldzka, to w pierwszej kolejności, bo to jest miasto. Pewnie, bo to szpetnie wygląda. Wtedy, kiedy była utrzymywana droga krajowa, tam piasku nie było tam. Tam była solanka. Spłynęło i było czysto. Ale my w tej chwili też mamy ponad 200 kilometrów dróg, pewnie, że nie wszystkie szczotkujemy, czyścimy, ale określone odcinki w określonych miejscowościach też musimy doprowadzić do określonego stanu i porządku. To, co szybko zrobiliśmy tutaj, to te nieszczęsne studzienki od skrzyżowania Żwirki i i Wigury do ronda. To jak chyba Pan zauważył, przynajmniej postaraliśmy się wyrównać masą bitumiczną, żeby nie było tego rozkładowania. Ja nieśmiało zaproponowałem, w rozmowach mówiłem o takiej kwestii - to jest odcinek drogi, która łączy trzy duże miejscowości, bo mówimy: Bratian, Mszanowo, Nowe Miasto, Kurzętnik, to jest kilkanaście tysięcy osób. Do tego to jest miasto powiatowe, gdzie do różnych instytucji, usług i tak dalej z całego powiatu się zjeżdża. I wtedy ażeby utrzymać standard nie powiatowej drogi, bo powiatu nie będzie stać, żeby utrzymać drogę powiatową w standardzie krajówki. Nie ma takiej możliwości. A gdyby cztery samorządy się zdecydowały na to, że utrzymamy w standardzie tym lepszym, bez piasku, ja to nazywam solanką, tak po mojemu. Czy warto ten temat wspólnie podjąć. Później z praktycznego punktu widzenia, z utrzymania tego newralgicznego odcinka, którym przemieszczą się kilkanaście tysięcy pojazdów dziennie też naszych mieszkańców. I mówię o tych, którzy dojeżdżają do szpitala, do POZ-ów, do instytucji, do szkół, do wszystkiego. Ale ja osobiście z kolei jestem przekonany, że prawnie ja mam prawo też kaskadą przekazać. Zobaczymy co z tego wyjdzie, jak podejście do tego nadzór Wojewody, jeżeli taką uchwałę wywołamy. I ta uchwała oczywiście przejdzie, bo to będzie decyzja, przepraszam, Państwa radnych czy za taką uchwałą zagłosujecie czy nie. Bo opinia co do przygotowania i procedowania uchwały na poziomie powiatu, to decyzja samorządu, prawnie nie jest wiążąca. To jest tylko opinia, tak pani Asiu? Czy jest wiążąca?

Dyrektor ZDP Joanna Robaczewska: Jeżeli mogę o samej procedurze kaskadowego przekazywania dróg. Kaskadowe przekazywanie dróg to jest tak zwany taki specyficzny sposób, gdzie w momencie... Może od początku, w momencie zastąpienia drogi krajowej wybudowaną obwodnicą, droga krajowa z chwilą oddania do użytku obwodnicy z dniem, z mocy prawa, staje się drogą wojewódzką. Bez pytania nikogo o cokolwiek. Z mocy prawa staje się drogą wojewódzką. Samorząd województwa ma prawo podjąć uchwałę o kaskadowym przekazaniu tego odcinka przejętego, proporcjonalnej długości tego odcinka przyjętego, pozbawić kategorii drogi wojewódzkiej uchwałą Sejmiku. I taka uchwała Sejmiku została podjęta. Z mocy prawa, nie pytając się nikogo o żadne zdanie, z mocy prawa ten odcinek drogi pozbawiony uchwałą Sejmiku kategorii drogi wojewódzkiej, staje się drogą powiatową. Z mocy prawa. Taką samą sytuację może podjąć powiat czyli uchwałą Rady Powiatu w kaskadowym przekazaniu, odcinek o proporcjonalnej długości pozbawiony kategorii drogi wojewódzkiej, może zostać pozbawiony kategorii drogi powiatowej i z mocy prawa staje się drogą gminną. Z mocy prawa. Jedyne wymóg, który stoi po stronie zarządcy dróg przekazującego, podejmującego uchwałę o pozbawieniu konkretnej kategorii jest taki, że na

30 dni przed podjęciem takiej uchwały odpowiedniej, w przypadku teraz, bo jesteśmy na etapie w tej chwili powiatowej, do kategorii drogi gminnej czyli tak jak w naszym przypadku, przed pozbawieniem kategorii drogi powiatowej, burmistrz, wójtowie muszą zostać poinformowani. Nie wymagana jest żadna opinia, ani żadne ustosunkowanie się kogokolwiek do tego. Muszą zostać poinformowani o tym, że taka uchwała będzie wprowadzona pod obrady Rady Powiatu. I to jest jedyny wymóg, który stawia na nas ustawa.

Przewodniczący: Zgodnie z prawem można przekazywać. I dopytałem się Pana Starosty. On też został przez Urząd Wojewódzki poinformowany, że prześlemy to Radzie Powiatu. Także my prześlemy prawdopodobnie dalej. Chyba, że będziemy widzieli w tym jakiś interes, trudno powiedzieć.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Urząd Marszałkowski.

Przewodniczący: Urząd Marszałkowski, nie Wojewoda. Dobrze. To na to poprzednie udzielił Pan Komendant odpowiedzi. Myślę, że możemy przejść.

Radny Mieczysław Łydziański: Przepraszam, bo jeszcze sprzątanie tej drogi /dalej wypowiedź nieczytelna/

Starosta: Panie radny, być może wtedy, kiedy ja mówiłem, Pan nie słuchał. Ja mówiłem, że to nie jest tylko droga Grunwaldzka. Mają sprzątniętą ulicę Lidzbarską, Żwirki i Wigury. Ale nie możemy też się skupić, bo mamy też odcinki dróg w określonych miejscowościach, które naprawdę też wymagają zebrania tego piachu. No my nie jesteśmy w stanie tą ilością ludzi tyle kilometrów dróg, żeby wszystko zrobić w ciągu tygodnia czy dwóch tygodni. Proszę to zrozumieć.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do następnego punktu.

Ad. 14

Sprawy różne

Przewodniczący: Bardzo proszę, o głos prosiła Pani Barbara Grzywacz. Proszę bardzo.

Radna Barbara Grzywacz: Proszę Państwa, praktycznie ten mój głos to bardziej odpowiadałby pierwszej części naszej sesji, ale ze względów formalnych... Chciałam podzielić się, bo on dotyczy po prostu funkcjonowania służby zdrowia. I nie tylko na poziomie powiatu, ale również na poziomie wojewódzkim. Wszyscy, każdy z nas i myślę, że tyle ile powiatów jest, które mają straty, ponoszą straty w swoich placówkach, na pewno borykają się z problemami jak z tego impasu wyjść. Chyba najbardziej właśnie tu na dole anizeli u góry, bo nasze głosy są jak gdyby niesłyszalne, jakby ich nie było. Ale chciałem się odnieść do tego, że to, że mamy straty i nie tylko my, no to wiemy. Ale to, że mamy spokój z personelem, to jest ogromne dobrodziejstwo. Ja wielokrotnie podkreślałam, że bardzo należy cenić Dyrektora i wszystkich, cały personel, ten, który służy mieszkańcom powiatu, dlatego że nie musieliśmy zamykać oddziałów, tak jak musieli to robić nie tylko nasi sąsiedzi, z jednej czy z drugiej strony, którzy też borykali się z problemami. My mamy personel, można powiedzieć, rozwijający się. Zresztą dzisiaj Pan Dyrektor o tym mówił, że kolejne procedury będą wykonywane ze względu na to, że są lekarze specjaliści. I nie trzeba uciekać się do szukania miejsca, żeby swoje zdrowie podreperować. Chciałam się podzielić właśnie, jak to wygląda

na poziomie wojewódzkim. Nie będę mówiła o jakim szpitalu mowa, bo nie chciałabym, żeby, no tak po prostu, z własnej obawy, że tak powiem. W każdym razie to, że akurat dopadła mnie choroba nowotworowa, to nie jest żadną tajemnicą. Moje zetknięcie się ze szpitalem wojewódzkim było w listopadzie. I wtedy dla mnie było wielkim szokiem, że można prowadzić remont, poważny remont w szpitalu, przy normalnie działających oddziałach. W całym pionie. Wymiana drzwi i tak dalej. Jeżdżono z chorymi z sal operacyjnych, a tutaj było zacieranie tych, no po prostu wymiana drzwi z wąskich na szerokie, żeby można było przejechać z chorym z łóżkiem. Jak już tak mi się trochę poprawiło, a powiem wam, że człowiek po operacji to raz, że nie może spać, bo go boli, a po drugie jeżeli jest cały dzień wiercenie, kucie, walenie, to człowiek już zaczyna się zastanawiać czy to jest normalne. Więc pozwoliłam sobie zapytać panią, nie wiem kto to był, no w każdym razie ona na tym oddziale była odpowiedzialna za całą infrastrukturę. I ona mówi: od 10 lat czekaliśmy na pieniądze, żeby zrobić, wprowadzić te zmiany, bo to było dużym utrudnieniem. I dopiero jak dostaliśmy pieniądze, listopad, koniec grudnia, pewnie pieniądze się kończyły, to trzeba było zrobić. No, szpital musiał przeżyć. Chorzy musieli przeżyć. No i teraz następna sprawa to personel. Personel znakomity. Bardzo czuły, bardzo wrażliwy, tylko, że wtedy, kiedy już się przechodzi z tego pobytu dziennego na ten... stacjonarnego na dzienny, to już jest zupełnie co innego. Dlatego że są terminy, trzeba w danym terminie się zgłosić. Zresztą, kto to przechodził, to wie. Tam już nie ma przesunięcia: jak nie dziś, to za tydzień, tylko trzeba tu i teraz. I sobie proszę wyobrazić, że na tym dziennym oddziale też nie wiadomo z jakiego powodu odszedł najlepszy zespół specjalistów wraz z personelem tym pomocniczym. Przyszedł jeden, został po prostu, nie wiem sprowadzony z Warszawy, bo wiem, że jest z tytułem profesora, który praktycznie odpowiadał za wszystko. Bo przed przyjęciem kolejnej chemii trzeba mieć wszystkie wyniki zrobione na miejscu. Wtedy kwalifikuje i albo się je dostaje albo trzeba jeszcze jakies tam terapie przejść. No i okazuje się, że ludzi nie ubyło, bo ci, co mieli wyznaczone terminy, to oni tego dnia muszą zostać przyjęci. Więc zostało jeszcze koncylia, na które też ten lekarz był odwoływany. Więc jak w pewnym momencie, kiedy można było do tego lekarza dotrzeć i pytałam o godzinie siedemnastej, a byłam od samej ósmej rano, czy ja w ogóle wrócę dziś do domu, to pan mówi: ja bardzo przepraszam, ale sama pani widzi, że jestem sam i co ja mogę na to zrobić. Przedłużył pracę personelu o dwie godziny od siedemnastej do dziewiętnastej. Oczywiście, wiadomo jak to jest, jeżeli się ludziom wydłuży dzień pracy, to nikt nie jest tym zachwycony. Ci pacjenci, którzy nie zostali już do dziewiętnastej przyjęci, byli przetransportowani, musieli się przetransportować na oddział dziennego pobytu, stacjonarnego i tam musieli poczekać aż im te wszystkie kroplówki spłyną. I wtedy wychodzili do domu. Często była to godzina 21:30. I wcale nie jest lepiej, bo byłam tam 28 marca, teraz byłam 18 kwietnia. 10 maja już jadę na te co tydzień. I za każdym razem jadę z takim lękiem: kiedy ja wrócę i jak to będzie. Przyjętym trzeba być, bo lekarz nie odpuści, nikogo nie odeśle, dlatego że jest taka konieczność ze względu na skutek nieprzyjęcia leku. Więc bądźmy szczęśliwi, że mamy obsadę w naszym szpitalu, że mamy zapewnienie, że i na dziecięcym i na każdym innym oddziale, mamy po prostu zapewnioną opiekę. I obyśmy nigdy nie musieli właśnie przeżywać czegoś takiego. A jeszcze jedno

chciałam zaznaczyć, że czy to będzie lekarz rodzinny, to... Lekarz rodzinny to on powinien leczyć rodzinę. Jeżeli jest się już na oddziale, to jest lekarz prowadzący. A na końcu to już tak zostało, że ja mówię, nie wiem, bo może będzie rezydent na końcu. Bo już nie wiem czy ten lekarz za trzy tygodnie jeszcze będzie, czy już nie. Więc dramat totalny na szpitalu wojewódzkim. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Pani Basiu. Myślę, że oceniła Pani Basia ktoś dobitnie wartość medycyny, lekarzy, całej kadry. Za to myślę, że wszyscy i my tu jesteśmy wdzięczni, że nasz szpital w trudnych warunkach, ale potrafi leczyć. Były tego przykłady w ubiegłych latach. Mieliśmy i podziękowania. Pacjenci byli wdzięczni za to, że ktoś im pomagał. i w tych chorobach, jak tu Pani przedstawiła, naprawdę potrzebna jest silna wola, wiara, bo to tylko widać, że wspomaga tą trudną chorobę. I nikomu nie można życzyć takich przeżyć, ale życzymy wytrwałości, tej mocy. Kto tylko się z tym spotka, żeby to odbierał w dobry sposób. Chciałbym jeszcze, wiem, że Pani się zgłaszała, ale no nie ma takiej procedury, żebyśmy jeszcze dyskutowali na różne tematy. Prosiłem, że jeżeliby Pani mogła, to za pośrednictwem radnego złożyć jakieś pytanie czy coś. No chyba, że to jest jakaś sprawa na jedno zdanie, to mogą pozwolić. Ale to nie chciałbym, żeby to były jakieś opinie wygłaszane czy sytuacje. Ze względu na to jeszcze, że już teraz nie ma, jeżeli miałoby dotyczyć szpitala, to nie ma Pana Dyrektora, nie został. No trudno będzie dyskutować, jeżeli ktoś jest nieobecny. Bardzo proszę, jeżeli Pani chce, to słówko czy dwa.

Grażyna Mierzyńska: Trzeba powiedzieć Panie i Panowie, żeby my na początku kwietnia już mówiłyśmy, że nie tylko walczymy o swój oddział i o swoje stanowiska pracy, ale o cały szpital. I teraz to się ziściło nam wszystko. Tak jak Pani nam mówi, to jest duży szpital w Olsztynie. I teraz nasze pacjentki, które będą jeździły do Olsztyna, będą się z tym samym borykały. Pani stan zdrowia pozwalał na to, żeby poczekać, ale jeżeli pacjentka ginekologiczna czy pacjentka rodząca, to nie może czekać. I my tak jak mówiłyśmy, trzeba po prostu o to wszystko walczyć. I o walczyłyśmy. Z jakim skutkiem? Pani mówi, że nie brakuje nam personelu. No borykamy się teraz z brakiem właśnie, i lekarzy bo niestety nasi pediatrzy też...Teraz jeden z pediatrów odchodzi na urlop. Tak, jak Pan Dyrektor powiedział, może trzeba będzie zamknąć. Ale niestety, tak jak prosiłam, żeby gdziekolwiek było zaznaczone, że nasz szpital istnieje, funkcjonuje. Nie znalazłam żadnej informacji, że jesteśmy, pracujemy. I że ginekologia i położnictwo pracują. Takiej informacji nie było. Ani z wielkimi wykrzyknikami ani z małymi. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący: Czy Pan Starosta? Proszę bardzo.

Starosta: Proszę Pani, nie potrzeba wykrzykników, że istnieje. Wykrzykniki, to były potrzebne, że on nie istnieje. Ale proszę nie mówić, że, bo tak z Pani wypowiedzi, że się nie staramy. Gdziekolwiek, proszę Pani. Ja powtórzę jeszcze raz - ja byłem zawiedziony spotkaniem z Panem Wojewodą na poziomie dyrektorów szpitali i starostów. Mówię uczciwie - zawiedziony. Spodziewałem się czegoś innego.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Ja tylko jeszcze w sprawach różnych chciałbym Państwu przybliżyć czy poinformować, że do jutra jeszcze możemy złożyć oświadczenia majątkowe. Druki są. Do naszego biura muszą wpłynąć. Może już większość złożyła.

Starosta: Do skarbówki do 2 maja.

Przewodniczący: To z tego względu, że trzydziesty jest dniem wolnym, to wtedy jest to przedłużone. Ale tutaj obowiązuje koniec kwietnia. Już możemy przejść do następnego punktu.

Ad. 15

Zakończenie obrad LVII Sesji Rady Powiatu

W związku z wyczerpaniem obrad LVII sesji Rady Powiatu, Przewodniczący zamknął obrady.

- Nagranie z sesji stanowi załącznik do protokołu.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Rady Powiatu

Kazimierz Wiśniewski